Nr. 110. Czwartek, 14. Maja 1903. Rok 93.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12**. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innnych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** hal., drudzy **60** hal. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik przeniósł starszych inżynierów: Stanisława Łozińskiego z Tarnowa, do Lwowa i Franciszka Gołąba ze Lwowa, do Tarnowa; inżynierów Leopolda Goldmana z Białej, do Tarnopola i Adama Mozdyniewicza z Tarnobrzega, do Lwowa; adjunktów budownictwa Maksymiliana Matakiewicza ze Lwowa, do Tarnobrzega i Emila Bratrę ze Lwowa, do Białej, oraz praktykanta budownictwa Pawła Krzyworączkę z Tarnopola, do Lwowa.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 9 maja b. r. do l. 59.763 normujące aż do odwołania przywóz zwierząt z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 maja.

Na dwóch ostatnich zebraniach wiedeńskiego Koła polskiego przedmiotem żywej dyskusyi i zastanowienia były stosunki, jakie wytworzyły się ostatnimi czasy w Izbie deputowanych Rady państwa i jej komisyach, w skutek słabego niepomiernie udziału posłów w pełnych posiedzeniach Izby, która zresztą odbywa zaledwo jedno posiedzenie w tygodniu, oraz powtarzającego się coraz częściej braku kompletu w komisyach, w następstwie czego niepodobna przewidzieć nawet w przybliżeniu, kiedy ważniejsze przedłożenia będą mogły przejść przez wszystkie stadya prawodawcze.

Koło upoważniło p. Dawida Abrahamowicza do poruszenia tej sprawy w formie zapytania do Prezydenta Izby, a z zadania tego wywiązał się p. Abrahamowicz na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych wygłaszając następujące przemówienie:

„Zapytanie, które zamierzam wystosować do Prezydenta Izby za zgodą moich kolegów klubowych, wymaga krótkiego uzasadnienia; chciałbym w niem opisać stosunki, jakie się wytworzyły w ostatnim okresie w Izbie poselskiej. Od pewnego czasu posiedzenia Izby odbywają się tylko rzadko, a w ostatnim czasie zaledwie jedno na tydzień. Urządzenie to miało na celu ułatwienie prac komisyjnych, które są istotnie bardzo wielkie. Myśl odbywania tylko jednego posiedzenia w tygodniu była z pewnością podyktowana dobrą intencyą, lecz nie uwzględniono przy niej pewnych przyzwyczajeń Izby najnowszej doby. Im rzadziej zbiera się Izba, tem bardziej, jak doświadczenie poucza, opóźniają się prace komisyj (głosy: bardzo słusznie). Wielu, nawet bardzo wielu posłów, skoro wie, że następne posiedzenie Izby odbędzie się dopiero za tydzień, korzysta ze sposobności i opuszcza natychmiast Wiedeń, poświęcając czas przerwy swemu zawodowi lub życiu rodzinnemu. Wiecie panowie ile razy w ostatnim czasie komisya dla nietykalności poselskiej, ile razy komisya przemysłowa nie mogła obradować z powodu braku kompletu. Nawet komisya wojskowa, która ma załatwić ważną ustawę, pięć razy w ostatnim czasie nie miała kompletu. Z wyjątkiem komisyi cłowej i ugodowej wszystkie inne po największej części znajdują się w przykrem położeniu z powodu braku kompletu. Często zdarza się, że członek jednej komisyi udaje się na posiedzenie drugiej, celem uproszenia jednego z posłów, by zjawił się na posiedzeniu tamtej i umożliwił komplet“.

(Wszechniemcy wszczynają wrzawę, wołając: Czy to ma być zapytanie, gdzie regulamin? Zapytania nie wolno uzasadniać; wielki hałas, Prezydent dzwoni).

Dr. Abrahamowicz mówi dalej: „Mimo tej idealnej tylko obecności kilku posłów, nie udało się komisyom załatwić wielkich prac, jakie im przekazano. (Wszechniemcy ciągle przerywają, ponowna wrzawa). Pozwalam sobie więc postawić następujące zapytania:

1. Co zamierza P. Prezydent uczynić, aby opisane przezemnie stosunki były usunięte, a w szczególności

2. Czy P. Prezydent byłby skłonnym posiedzenia Izby częściej zwoływać; powinny one trwać tylko godziny 3 po południu, aby z jednej strony załatwić sprawy postawione na porządku dziennym, z drugiej umożliwić komisyom załatwienie ich zadań.

3. Czy P. Prezydent nie czuje się spowodowanym zwołać przewodniczących komisyj na konferencyę i przedłożyć im plan rozdziału czynności, przeznaczony dla poszczególnych komisyj.

4. Czy P. Prezydent wobec częstego absentowania się członków komisyi nie widzi się spowodowanym zwrócić uwagi przewodniczących komisyj na §. 28 regulaminu?

Proszę mi wierzyć, że było dla mnie wielce przykrem zwracać się z podobnem zapytaniem do Prezydenta. (Okrzyki i przery-

TOMASZ MANN.

W starej, butwiejącej w niemieckich bibliotekach Poetyce z XVIII. wieku jest obszerny rozdział o tem, jakie tytuły nadawać większym czy mniejszym utworom literackim. Autor omówiwszy rozwlekle rozmaite rodzaje napisów, daje pierwszeństwo dwom: nazwij — mówi — twe dzieło albo wyrazem w tej chwili właśnie na ustach wszystkich będącym, albo też słowem, które nic współczesnym nie mówi i tem milczeniem ich zaciekawia, w pierwszym razie uniesie cię i na wierzch wydobędzie fala popularności, w drugim przejdzie zapewne obojętnie obok ciebie niejeden czytelnik, idący tylko na lep głośnych słów, lecz za to zatrzyma się przy tobie dłużej inny, hałasem zmęczony, nowości spragniony.

Jasnem jest, że dając temu pisaniu tytuł „Tomasz Mann“, świadomie niewiele naszym czytelnikom mówiącego, lecz mało lub nic nie mówiącego nazwiska używamy. Mann jest znanym bardzo niewielu z nas, a pisał u nas o nim, jeśli się nie mylimy, tylko podpisany przed rokiem. Powtarza się często frazes, że z całej niemieckiej literatury dzisiejszej jedynie dramat jest godnym poznania (swoją drogą niemal zawsze poznawszy jaki utwór dramatyczny niemiecki, głosi się, że go poznać nie było warto). Jest to mniemanie fałszywe. Jeżeli gdzie, to właśnie w dramacie piśmiennictwo niemieckie przechodzi obecnie jeśli nie czas upadku to chwile zastoju czy też przełomu, stare nazwiska zbyt często gotują zawody, nowych jakoś — szczerze mówiąc — nie widać. Natomiast w liryce, u nas już wcale nie znanej, a zwłaszcza w powieści u nas o tyle „znanej“, że się o niej lekceważąco a naturalnie ogólnikowo bez przytoczenia choćby jednego nazwiska i utworu mówi — w romansie piśmiennictwo niemieckie naszej doby ma dwa czy trzy naprawdę pierwszorzędne talenty, a tuż po nich dłuższy szereg bardzo wybitnych. Lecz kto u nas zna Jerzego v. Ompteda, kto zna Feliksa Holländra, Klarę Viebig i Gabryelę Reuter, kto zna — Tomasza Manna?...

Przed więcej niż rokiem ogłosił dużą dwutomową powieść „Buddenbrooks“ *) i wtedy to była o nim mowa po raz pierwszy w polskiem piśmie, a tchnęły te słowa szczerym podziwem dla młodego autora (ur. w r. 1875). Jest ta powieść istotnie dziwnem zjawiskiem w czasie, kiedy romans oddalił się jak najbardziej od swego źródła: dawnego eposu, i w najgłośniejszych okazach jest tak zdenerwowany i denerwujący. „Buddenbrooki“ są, jak sam autor pisze, dziejami „upadku rodziny“ należącej od wieków do lubeckiego patrycyatu kupieckiego. Czem poezya Jerzego Rodenbacha stała się dla flandryjskiego Bruges: pomnikiem „umarłego miasta“, tem romans Tomasza Manna jest dla hanzeatyckiej Lubeki, niegdyś tak sławnej, tak możnej, dziś może nie w tym stopniu zdetronizowanej co siedziba van Eycka, lecz zdystansowanej już jednak przez podobną w charakterze Bremę i zupełnie niepodobny Hamburg. Solidny stan kupiecki, w wielkich interesach uczciwą drogą wzbogacony, został tu przedstawionym w rodzinie, której cztery pokolenia się przed nami przesuwają. Cztery pokolenia, od wyrosłego w wolteryańskich, fryderycyańskich tradycyach po przez generacyę już bardzo niemiecką i bardzo ortodoksyjnie protestancką, aż do najmłodszego pokolenia słabego, do życia tak dalece niezdatnego, że z chłopięcia już mąż wyrość nie może i ostatnim przedstawicielem rodziny Buddenbrooków jest Hanns, w szkolnych latach marnie zwiędły. A na tej dużej przestrzeni czasu, choć w szczupłych granicach miejsca, mnogość i żywość figur wielka, przedstawiono z podziwienia godnem i o niesłychanie szczęśliwym instynkcie artystycznym, świadczącem zrównoważeniem objektywizmu, z serdeczną sympatyą; wśród tego zaś i cicha poezya patryarchalnego życia rodzinnego i szanowna proza codziennych prac i zabiegów, i dramatyczne echa wielkich dziejowych wypadków, (r. 1848 szczególnie przepysznie) i wreszcie swobodny humor z lekką skłonnością do satyry. Nie jest to powieść dla mas, nie jest „Jörn Uhl“, najnowsza „sensacya“ literatury niemieckiej, lecz sądzona nawet przez najsurowszego krytyka ta powieść zdobędzie sobie jedno z pierwszych miejsc, tuż po dziełach znakomitego Teodora Fontane, tuż przy Omptedy „Eysen“, z którym ma wspólną ogromną szlachetność tonu, niezwykłą w czasach, gdzie w sferze kultury demokratyzacya występuje tak często jako strywializowanie. Brak „Buddenbrookom“ tylko jednej cechy, którąby powieść znakomitą zrobiła arcydziełem, brak wielkiej idei, posługującej się Buddenbrookami, jako narzędziem; u Manna są oni sami sobie celem, ich sumienie jest bardzo zacne, ale ich ideały po za szlachetne szczęście rodziny nie wychodzą.

Kto poznał Manna jako autora wielkiej powieści, nie obojętnym będzie i dla drobnych opowiadań. Pomijamy ogłoszony w r. 1898 tomik, bo jest on mniej ciekawym i mniej cennym. Ale przed kilkoma tygodniami wyszedł drugi zbiór nowell p. t. „Tristan“, a ten już i ciekawym jest i cennym. Skala tonów niemała, niemniejsza i skala artystycznego poziomu: od drobiazgów o charakterze czysto szkicowym do zaokrąglonych opowiadań. Jest n. p. na początku („Droga na cmentarz“) rzecz w materyalnej swej treści tak znikoma, że aż pospolita: pijak oburza się na cyklistę, że jedzie drogą na cmentarz wiodącą, a nie uboczną dla kołowego sportu przeznaczoną ścieżką; sprzeczka przemienia się w bójkę, w której cyklista oczywiście bierze górę, a odepchnięty pijak pada na gościniec, a za chwilę znajduje się w wozie ratunkowym. Trudno o „motyw“ bardziej poziomy, wprost trywialny. A jednak jak Mann tę pospolitą sytuacyę przedstawia, bez cienia sztucznego podciągania zdarzenia pod allegoryczny czy symboliczny strychulec, jak przelotnie, może na chwilę czytania tylko, lecz na ten czas niechybnie drobny szkic dorasta wyżyn szczerego artyzmu! Potem, po pierwszem wrażeniu uczucie pospolistości wraca, lecz niemniej zostaje uznanie dla artyzmu pisarza. W sąsiedztwie tego szkicu z pracowni jest studyum większych rozmiarów „Tristan“ ze spokojną, a nielitościwą satyrą na literatów, uprawiających kult swego marnego „ja“. Panu Detlerowi Spinellowi „ze Lwowa“ *(sic!)* przeciwstawiony jest gruby, prozaiczny „mydiarz“, bogaty kupiec Kloterjahn, który mimo tak śmiesznego nazwiska, miażdży przeciwnika: karta tytułowa pokazuje jego karykaturalną postać, kroczącą dumnie przez leżącego bezsilnie na ziemi pajaca. Jest dalej w książce obszerna nowella, najsilniej z „Buddenbrookami“ związana („Tonio Kröger“) o delikatnej latorośli starego patrycyatu hanzeatyckiego, która wyrwana z tego gruntu, rady sobie dać na świecie nie może; jest niezwykłe opowiadanie („Gladius Dei“) o młodym zapaleńcze, który uniesiony pseudoreligijnym szałem chce burzyć statuy, niszczyć obrazy profanujące świętość w sklepach Kunsthändlerów monachijskich; jest wreszcie nowella bezdźwięcznie „Luischen“ nazwana, lecz tak silnie wstrząsająca duszą czytelnika, że zapomnieć jej już niepodobna.

Mąż, zwyczajny poczciwy człowiek nie wie, że żona go zdradza z marnym jakimś artystą. Urządzają wielką zabawę dla mnóstwa gości na cel dobroczynny; mają być tańce, śpiewy, muzyka i.... I pan adwokat Hildebrandt ma w przebraniu małego „baby“ tańczyć i śpiewać głupi jakiś kuplet, a żona z gachem będą mu na fortepianie akompaniować. Zrazu mąż o tem nie chce słyszeć, bo czuje instynktownie całą śmieszność takiej maskarady, śmieszność jeszcze większą w oczach czytelnika, który wie, jak niepocieszną rolę odgrywa adwokat jako małżonek. Ale w końcu musi się zgodzić. I odbywa się to przedstawienie w obec grona zaproszonych; minęły już inne punkta programu, teraz jest najciekawszy: występ karykaturalnego „baby“. Tańczy w dziwacznym stroju, przy odgłosie umyślnie dziwacznej muzyki, tańczy w obec widzów, poczynających rozumieć, ile okrucieństwa, ile podłości jest w tym żarcie niewiernej żony i jej kochanka. I nagle wzrok karykaturalnego „baby“ pada na tę parę, „jakby zrozumienie sytuacyi przeszło przez jego twarz, falą krwi ta twarz zabiegła, że stała się czerwoną jak jego jedwabna suknia i zaraz po chwili żółta jak wosk — i gruby mężczyzna runął, że aż deski jęknęły!“ Wszystkie spostrzeżenia, jakie tu każdy czytelnik zrobił, tak są naturalne, że nie potrzeba ich wypowiadać. To pewna, że kto tę nowellę napisał, ma talent rzeczywisty i niezwykły, kto zaś na rok przed tą nowellą „Buddenbrooków“ na świat wydał, ten wolnym być musi od zarzutu nadmiernego ukochania motywów z granicznego pasu groteskowości i tragizmu.

„Tristana“ ogłosił Mann pod godłem: „Poetą być, to znaczy sąd nad sobą samym odbywać“, słowami z Ibsena wyjętemi. Jak herbowe dewizy nie zawsze spełniały się w czynach i postępowaniu szlachcica, tak i tym słowom zbyt wielkiej powagi nadawać nie wolno. A jednak w czasach, gdy poezya pisze się raczej pod hasłem „odbywania sądów n a d i n n y m i“, niż pod sztandarem autokrytycyzmu, dobrze, że i to przeciwne, zdrowsze godło się pojawia! A zresztą sama choćby główna postać „Tristana“ dowodzi, że słowu towarzyszy u Manna czyn!

Dr. Józef Flach.

*) Pierwsze wydanie w Berlinie u S. Fischera w r. 1901, drugie dopiero co tamże wyszło, równocześnie z nowelami p. t. „Tristan“.

wania z ław Wszechniemców). Chociaż to co powiedziałem o istniejących stosunkach nie jest przyjemne, proszę mi tego nie brać za złe. Należę do stronnictwa, które przy każdej sposobności, a także faktami dowiodło, że bardzo wiele zależy mu na tem, aby Izba była zdolna do pracy. Należę do stronnictwa, które pragnie gorąco uniknąć wszystkiego, coby komukolwiek mogło dać sposobność do mówienia o parlamencie austryackim: „Z tym parlamentem nie można rządzić, potrzeba znowu wrócić do §. 14". (Żywe oklaski wśród Polaków — wrzawa na ławach Wszechniemców).

Rada Państwa.

(Dalszy ciąg telefonicznego sprawozdania z posiedzenia Izby posłów Rady państwa w dniu 12 b. m.).

Wiedeń, 13 maja. P. Prezydent gabinetu dr. Koerber odpowiedział wczoraj między innemi na interpelacyę p. Wassilki i towarzyszy w sprawie przemówienia Prezydenta wyższego sądu krajowego we Lwowie dr. Tchorznickiego, wypowiedzianego z okazyi wizytacyi sądu krajowego w Czerniowcach, do tamtejszych urzędników sądowych. Mowca podniósł, iż dr. Tchorznicki, którego zna jako wzorowego urzędnika sądowego i administratora, wyraził się tylko zupełnie ogólnikowo, wskazując na liczne niemiłe zajścia w sądzie krajowym w Czerniowcach. Żaden prezydent wyższego sądu krajowego nie krytykowałby uchwał Izby, ani nie wyrażałby swego osobistego zapatrywania w obec uchwał Izby. Postępowania dr. Tchorznickiego, które ma na celu tylko interes służby państwowej, nie uważa P. Prezes gabinetu za niestosowne i nie może z okazyi interpelacyi p. Wassilki, poczynić jakichkolwiek urzędowych kroków.

Prezydent gabinetu odpowiedział także na interpelacyę pos. Breitera i towarzyszy w sprawie b. perskiego posła Nerimana Khana, zaznaczając, że w obec ustąpienia posła, sprawa, o ile dotyczy parlamentu, musi być uważaną za załatwioną. Ze względu jednak, że interpelacya zawiera ustęp, [illegible] mógłby wywrzeć wrażenie, jakoby Ministerstwo spraw zagranicznych nie dowie[illegible] o urzędowym doniesieniom posła w Te[illegible]nie bar. Hammersteina i jego poprzedni[illegible] Eperiesy, musi Minister oświadczyć z całą stanowczością, że Ministerstwo spraw zewnętrznych obu swoich funkcyonaryuszy zawsze we wszystkiem obdarzało zaufaniem.

P. Minister wyznań i oświaty Hartel odpowiedział na interpelacyę w sprawie wydarzeń na Politechnice i Uniwersytecie wiedeńskim. Wydarzenia te są ubolewania godnym i smutnym objawem ścierania się poglądów na ulicy. Podkopuje to tylko powagę naszych zakładów naukowych za granicą. Nasi studenci uniwersytetów należą do najpilniejszych i najpracowitszych. Gdyby nadzieja zapanowania spokoju na Uniwersytecie zawiodła, jakkolwiek przyszłoby mu to bardzo ciężko, musiałby się chwycić najostrzejszego środka i zamknąć Uniwersytet.

Wywody P. Ministra, zwłaszcza ostatnie ustępy, przerywali chrześciańsko-socyalni głośnymi okrzykami. Wniosek posła Steina, by na następnem posiedzeniu otworzyć dyskusyę nad tą odpowiedzią, przyjęto 139 przeciwko 43 głosom.

Po przyjęciu następnie we wszystkich trzech czytaniach projektu ustawy co do zniesienia kaucyj służbowych (referent pos. Górski) przystąpiła Izba do dyskusyi nad sprawozdaniem komisyi socyalno-politycznej o zmianie, względnie uzupełnieniu ustawy dotyczącej spoczynku niedzielnego w przemyśle.

Po referencie p. Wilhelmie, zabrał pierwszy głos p. Karbus i oświadczył, iż chociaż ustawa w formie przedłożonej nie odpowiada żądaniom większej części pomocników handlowych, to jednak mowca będzie za nią głosował. Mowca jest za zupełnym odpoczynkiem niedzielnym i nie uważa go za niemożliwy do przeprowadzenia.

P. Voelkl oświadcza, że ze względu na obecne stosunki w handlu i ze względu na żądania kupców zupełny odpoczynek niedzielny nie byłby stosowny.

P. Böheim omawia stosunki panujące w przemyśle piekarskim i wnosi, aby w projekcie ustawy zamieszczonem było postanowienie, wedle którego w tych warstatach, w których wypiekają czarne i białe pieczywo i w niedzielę pracują dłużej, niż trzy godziny, personal ma w tygodniu otrzymać pół dnia dla odpoczynku.

Na tem obrady przerwano.

Prezydent zaproponował, aby następne posiedzenie odbyło się w piątek z następującym porządkiem dziennym: 1) dalszy ciąg dyskusyi nad ustawą o odpoczynku niedzielnym; 2) dyskusya nad odpowiedzią P. Ministra wyznań i oświaty dr. Hartla, w myśl wniosku uchwalonego na wczorajszem posiedzeniu.

P. Stein wnosi, by jako punkt trzeci porządku dziennego umieszczono dyskusyę nad wnioskiem komisyi o zniesienie §. 14.

P. Pernerstorfer wnosi, by w myśl postanowień regulaminu dyskusyę nad odpowiedzią P. Ministra Hartla postawiono na pierwszem miejscu.

Izba wniosek ten uchwala, odrzucając tem samem wniosek p. Steina.

Między odczytanemi wczoraj interpelacyami, znajduje się interpelacya p. Breitera i towarzyszy w sprawie aresztowania poddanego austryackiego Zygfryda Nachta w Gibraltarze. Interpelanci wywodzą, że władze angielskie aresztowały urodzonego w Galicyi inżyniera Zygfryda Nachta pod zarzutem zamierzonego zamachu na króla Edwarda, mimo, że nie miały na to ani cienia dowodów. Władze angielskie uwięziły go bez wszelkiej przyczyny i niewinnego trzymają w więzieniu fortecznem. Interpelanci domagają się, aby Rząd poczynił kroki celem uwolnienia Nachta z więzienia.

Drugą interpelacyę wniósł p. Breiter w sprawie zmiany na urzędzie namiestnikowskim w Galicyi.

Pos. Daszyński wniósł interpelacyę w sprawie „samowolnego" zakazu zgromadzeń publicznych ze strony policyi lwowskiej, w sprawie nadużycia władzy urzędowej przez wachmistrza żandarmeryi Łuczyńskiego i co do rzekomych nadużyć przy wywłaszczaniu gruntów chłopskich pod budowę kolei Przeworsk-Bachórz.

Z komisyi i klubów parlamentarnych.

(Telefonem).

Wiedeń, 13 maja. Na wczorajszem posiedzeniu deputacyi kwotowej, w którem wzięli udział także PP. Ministrowie dr. Koerber i Böhm-Bawerck, referent baron Schwegel przedłożył obszerne sprawozdanie, nad którem rozwinęła się długa dyskusya. Do merytorycznej uchwały nie przyszło. — Dalszy ciąg dyskusyi we wtorek d. 19 b. m.

Komisya szkolna obradowała wczoraj nad reformą postępowania dyscyplinarnego przeciw nauczycielom szkół ludowych i wydziałowych. Uchwalono wybrać subkomitet, który ma wziąć pod obrady dalsze formalne postępowanie, jakoteż merytoryczną część sprawy. Z Polaków wybrano do subkomitetu p. Rottera.

W komisyi cłowej p. Marchet referował wczoraj tytuł: „owoce, jarzyny i rośliny" i polecał przyjęcie jego bez zmiany według projektu rządowego. Dalszy ciąg dziś.

Komisya cukrowa przyjęła § 1 przedłożenia rządowego w sprawie rejonowania buraków z kilkoma proponowanemi przez subkomitet zmianami.

Komisya dla nietykalności poselskiej w sprawie żądania o wydanie sądowi p. Daszyńskiego uchwaliła po dłuższej dyskusyi, wbrew wnioskowi referenta posła Korola, który był za wydaniem odmówić żądaniu.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 11 maja.

(Gmina w walce konkurencyjnej z prywatnemi Towarzystwami elektrycznemi. — Zajścia na Uniwersytecie i Politechnice. — Kongres katolików. — Wioślarze wiedeńscy).

(i) Na ulicach Wiednia rozgrywały się w sobotę i dzisiaj ciekawe sceny: oto oddziały robotników pod przewodnictwem inżynierów zabierały się tu i ówdzie do rozkopania ulicy i przeprowadzenia połączenia elektrycznego między kablem, biegnącym w ziemi wzdłuż ulicy, a pewnym domem. Nagle, przy odgłosie charakterystycznej trąbki pożarnej zajeżdżają pędem wozy z oddziałem miejskiej straży ogniowej i strażacy zmuszają robotników do zaprzestania pracy i zaniechania zamierzonej roboty.

To gmina miasta Wiednia dochodziła w ten sposób swych praw, jako właścicielka miejskich zakładów elektrycznych, przeciw prywatnym Towarzystwom elektrycznym, — w szczególności przeciw „międzynarodowemu Towarzystwu elektrycznemu". Dawniej Towarzystwa te wykonywały podobne czynności swobodnie, za uprzedniem — naturalnie — zawiadomieniem władz miejskich; odkąd jednak gmina sama we własnym zarządzie poczęła wytwarzać siłę elektryczną, aby utrzymać w ruchu sieć elektrycznych tramwayów, przez miasto zakupionych, odtąd zmuszona jest współzawodniczyć z prywatnemi przedsiębiorstwami, zwłaszcza, że gmina chce skłonić Towarzystwa prywatne do odstąpienia jej pozostałych jeszcze w ich rękach linij tramwayowych, a walka konkurencyjna doprowadza do takich, jak wspomniane zajść.

Towarzystwa prywatne biorą się zresztą także na sposoby; tak n. p. dzisiaj na Döblingu, gdy rozgrywała się podobna do opisanych scena, na dany znak z podwórza pobliskiego domu wychylił się oddział około 150 robotników „międzynarodowego Towarzystwa elektrycznego", i potrójnym kordonem otoczył pracujących robotników, zasłaniając ich przed napierającą miejską strażą pożarną. W obec takiej przewagi miejska straż pożarna, chociaż tymczasem także znacznie wzmocniona, odstąpiła i robotnicy Towarzystwa mogli dokończyć swego zadania. Gwałtu używać nie chciano, gdyż to byłoby musiało spowodować interwencyę władzy bezpieczeństwa, która dotychczas, w obec tego sporu z dziedziny prawa prywatnego, zachowuje się zupełnie neutralnie. Zresztą nawet publiczność wystąpiła dzisiaj przeciw straży pożarnej, zawracając w bok konie trenu tej straży, które woźnica skierował w środek kordonu robotników, aby rozerwać zwarte szeregi tych robotników; z pośród publiczności padały też głośne protesty przeciw używaniu straży pożarnej do celów, nie mających nic wspólnego z jej powołaniem. — Tutejsza prasa liberalna, dla której dzisiejsza chrześciańsko-socyalna większość w radzie miejskiej i takiż zarząd miasta są solą w oku, staje już z powodu tego antagonizmu po stronie prywatnych Towarzystw i rozbudza wśród ludności niezadowolenie z powodu postępowania gminy. Towarzystwo prywatne chce także w drodze sądowej zaprotestować przeciw postępowaniu gminy.

Oprócz tych, zresztą bezkrwawych i niegroźnych zapasów, mieliśmy tu, a właściwie ciągle mamy, inne jeszcze: mianowicie utarczki pomiędzy młodzieżą katolicką (dzienniki liberalne zowią ją „klerykalną") a niemiecko-narodową na Uniwersytecie i Politechnice. Walka, mająca podstawę swą w sprzecznych zapatrywaniach religijnych, społecznych i politycznych, toczy się napozór o „kolory" i „czapki"; prawo noszenia ich chcą burszenszafty narodowo-niemieckie uzurpować dla siebie, odmawiając tych praw stowarzyszeniom studentów katolickich. Skutkiem burzliwych zajść Politechnikę już chwilowo zamknięto, na Uniwersytecie zaś i przed

---

76)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

„LORD WILFRED"

(z angielskiego.)

XXVII.

(Ciąg dalszy).

— A któż ci mógł powiedziać, że jadę do Ameryki...

— Słyszałam to z własnych ust twoich.... Byłam przy was.... w grocie....

— Nie byłbym był nigdy przypuszczał, Nellie, że będziesz zdolną śledzić mnie.... Jeżeli w ten sposób usłyszałaś coś, co ci przykrość sprawia, — ubolewam nad tem.... Co się tyczy mego zamiaru odbycia podróży po Ameryce, dowiedziałaś się o nim nieco wcześniej, niż sobie tego życzyłem ... Potrzebuję pieniędzy, a nie mam innego sposobu zdobycia ich...

— W takim razie, pozwól mi pojechać z sobą.....

— Co za niedorzeczność? Czyż byłabyś w stanie znieść trud taki, ty, którą najmniejsza rzecz męczy i rozdrażnia. Po godzinnej przejażdżce po morzu, jesteś chora.... Nie zastanowiłaś się chyba nad tem.... To byłby nieustający dla mnie kłopot.... krępowała byś mnie....

— Ja cię teraz już krępuję! — załkała Nellie, opadając na poduszki. — Ale miej cierpliwość.... jeszcze trochę cierpliwości.... a będziesz wolny.... przyrzekam ci to.... czuję! — Ale, gdybym umarła w czasie twojej podróży, ta kobieta cię zagarnie.... nie zdołałbyś uwolnić się od niej nigdy! Zmusi cię, abyś się z nią ożenił.... ona liczy na to.... Czytam to w jej oczach.... Ona by mnie zamordowała, gdyby miała odwagę!...

— Jesteś doprawdy szalona, Nellie. Czyż dla twego szczęścia potrzeba, abym się wyrzekł niezależności działania i myśli? — Nie opuszczę cię w stanie takiego zdenerwowania, w jakiem teraz jesteś, ale to już po raz ostatni ustępuję.

Nie dodając nic więcej, wyszedł z pokoju. — Nellie miała drogo opłacić chwilowe swe zwycięstwo. Może byłaby lepiej uczyniła, pozwalając mu odjechać. Byłby może odczuł wyrzuty sumienia i starał się złe wyrządzone naprawić. A teraz serce jego stwardniało w skutek ustępstwa, które dla niej czynił, a które mienił w swej myśli niezwykłem poświęceniem! Potępił ją, jako istotę zazdrośną, wymagającą i głupią.

Pani de Waldeck odjechała. Saint John pozostał, ale zobaczył się z Nellie dopiero wieczorem. Odbył z Wilfredem daleką przechadzkę, prawdziwy spacer Anglików, szybki a w milczeniu. Obaj pogrążeni w swych własnych myślach, korzystali z praw dawnego koleżeństwa, nie wysilając się na frazesy z grzeczności. Powróciwszy zastali Nellie, siedzącą na terasie przy herbacie; była tak bladą, jak jej szlafroczek muślinowy. Na stole leżały przyniesione z poczty przed chwilą dzienniki. Wilfred tonem zimnym zapytał Nellie o zdrowie, wziął dzienniki i poszedł do siebie. A Saint-John pijąc herbatę, bacznie spoglądał na Nellie. Nie mógł pojąć dlaczego była tak smutną? — Przecież rywalka jej wyjechała, a jednak ten odjazd nie zdawał się być dla niej ulgą.

— Czy nie wie pan — spytała nagle — kiedy miss Brabazon powróci?

— Nie, nie wiem.

— Ach, tak bym chciała zobaczyć się z nią przed połową października.

Mówiąc to, mocno się zaczerwieniła i zawahała. Ale jej postanowienie było stanowczo powzięte, po wielu walkach z uczuciami pewnego wstydu i delikatności wrodzonej, które jej mówiły, że tego rodzaju zwierzenie mogło być niebezpieczne, serce bowiem Huberta nie zmieniło się dla niej. Długi czas te względy wstrzymywały ją, ale teraz chodziło o interes samego Wilfreda, więc wahać się dłużej nie mogła i po chwili rzekła głosem pewnym:

— Pan wie, że Wilfred zamierza jechać do Ameryki?

— Wiem i ubolewam nad tem.

— Zgubi się, jeżeli pojedzie. Jedyną na świecie istotą, która by mogła wywrzeć wpływ na nim, to miss Brabazon. Prośby moje na nic się nie zdadzą.... Chyba śmierć moja mogłaby go powstrzymać.... Ale śmierć, choćby najgoręcej upragniona, na zawołanie nie przychodzi. Wiem jednak, że moja nadejdzie, bo ja niemam odwagi żyć tak dłużej.

— Na miłość Boga, niech pani tego nie mówi! to okrutne! zawołał Saint-John, zgnębiony.

Nellie mówiła dalej, jakby nie słysząc prośby:

— Jego wyzwolenie.... i moje.... nastąpi zapewne podczas tej fatalnej podróży, a wtedy byłoby zapóźno.... Ta kobieta będzie go miała w swych rękach i już go nie puści. — Niech pan wierzy, że ja tylko jego dobro, jego przyszłość mam na oku.

O sobie nie myślę już wcale. — Gdyby miss Brabazon była uprzedzoną o tem, co się dzieje....

— Ona wie o wszystkiem, — rzekł nierozważnie Saint-John. — Wilfred mówił jej o swoich zamiarach, zanim ona z Anglii wyjechała.

— Jeszcze przed jej wyjazdem z Anglii! — Ależ to całe tygodnie minęły! A mąż mój ani słówka mi nie powiedział!... I gdyby nie niedyskrecya sług, nie wiedziałabym o niczem!

W głosie jej brzmiała teraz wielka gorycz, oczy były suche. Rękami drżącemi zakryła twarz; lecz wnet podnosząc ją, bardzo bladą, bledszą niż zwykle, spytała:

— Przecież Sylwia musiała go odwodzić niewątpliwie od tego zamiaru.

— Kuzynka moja, Mary, pisała mi, że miss Brabazon bardzo surowo ganiła postępowanie Wilfreda. — Czy jednak bezpośrednio czyniła mu jakie uwagi, nie wiem. Może sądziła, że niema do tego prawa.

— Chciej pan jednakże dowiedzieć się dokładnie, czy Sylwia nie powróciła do Londynu. Pani Goldwin pisała mi wczoraj, że już w zeszłym tygodniu wyjechała z Wiesbadenu. Powiedz jej pan to, czegobym nie potrafiła napisać. Błagaj ją pan, aby użyła całego swego wpływu, który zawsze miała nad nim. Ona jedna może stanąć do walki z tym złym duchem i zwyciężyć....

— Uspokój się pani.... Wilfred sam przez się zostanie.

Nellie zaprzeczyła ruchem głowy.

— Temi obawami szkodzi pani tylko swemu zdrowiu. Ja znam Wilfreda.... W ostatniej chwili zabraknie mu siły opuścić panią.

Saint John wmawiał w nią wiarę, której sam nie miał, czuł bowiem, że bądź co bądź uspokoić ją trzeba. Pochylony ku niej, z oczyma utkwionemi w jej bladą twarzyczkę a pełnemi wiernej, stałej miłości, miał na ustach słowa:

— Oddam życie moje, aby cię pocieszyć....

(Ciąg dalszy nastąpi).

gmachem (na t. zw. rampie, to jest na podjeździe przed budynkiem przyszło w sobotę do takich starć i awantur, że aż policya musiała interweniować i aresztować oporných. Studenci okładali się wzajemnie kijami, zrywali sobie czapki i t. d. Zwłaszcza bursze narodowo-niemieccy postępują z wielką butą i chcą steroryzować swych przeciwników; — o ich tendencyach zaś i usposobieniu najlepiej świadczy fakt, że gdy w sobotę stowarzyszenia katolickie zaczęły śpiewać „Hymn ludowy“, narodowcy niemieccy w tejże chwili starali się śpiew ten zagłuszyć pieśnią — „Wacht am Rhein“.... Te zajścia w murach, które powinny być świątynią wspólnej pracy umysłowej i terenem zapasów, kierowanych szlachetną ambicyą, budzą w wysokim stopniu niesmak i przykre refleksye, a mogą pociągnąć smutne następstwa dla młodzieży, dotkliwe zwłaszcza, bo niezasłużone dla tej, która w zajściach udziału nie bierze.

Wczoraj i dzisiaj odbył się tu powiatowy wiec katolicki, który stał się manifestacyą katolickich uczuć rozlicznych kół ludności, a poruszył także wiele ważnych spraw jak n. p. sprawę założenia Uniwersytetu katolickiego w Austryi. Na przyszły rok projektowany jest powszechny wiec katolików z całej Austryi.

Wczoraj także, na uczczenie kongresu austryackich stowarzyszeń przemysłowych, których Związek ofiarował P. Prezydentowi Ministrów godność członka honorowego, odbył się uroczysty wjazd łodzi wioślarskich w środek miasta, na kanał Dunaju, aż do ujścia Wiedenki do tego kanału. Kilkanaście wiedeńskich klubów wioślarskich dostarczyło kilkadziesiąt łodzi, które sterowane muskularnemi ramiony przybranych w różnokolorowe stroje wioślarzy, przedstawiały widok barwny i pełen życia. Na obu brzegach świeżo założonych bulwarów nad kanałem Dunaju, mimo nieszczególnej pogody zebrały się niezliczone tłumy, które witały wioślarzy i przypatrywały się interesującemu widowisku. Powodzenie wczorajszej uroczystości nasunęło myśl, aby regaty wioślarskie urządzać w przyszłości także na kanale Dunajowym.

Z Poznania.

(Objęcie urzędowania przez nowego starszego burmistrza m. Poznania. — Rozdwojenie wśród wyborców polskich. — Broszury i świstki ulotne hakatystów przeciw Polakom. — Odznaczenia papieskie).

Przed kilkoma dniami nowowybrany pierwszy burmistrz m. Poznania dr. Wilms wprowadzony został w urzędowanie.

Prezes regencyi Kramer oświadczył, że niezwykły wzrost Poznania pociąga za sobą zwiększone obowiązki i wyraził nadzieję, że obowiązki te spełni należycie nowy burmistrz.

Przewodniczący rady miejskiej, adwokat Lewiński, mówił o ciężkich zadaniach, oczekujących nowego burmistrza i wspomniał o dobrych stosunkach Poznania z Rządem.

Drugi burmistrz Künzer, przyrzekał pomoc magistratu. zaznaczył, że stanowisko burmistrza m. Poznania, jest najtrudniejsze w całem państwie i wymaga, aby je wypełnić należycie.

Dr. Wilms w odpowiedzi swej nie wystąpił z żadnym programem. Oświadczył, że dobre rzeczowe stosunki z rządem przenosić będzie nad dobre stosunki osobiste, oraz, że kierować się będzie w swej działalności jedynie względami na dobro ogółu.

„Ciężkie zadania“ o których wspomniał adwokat Lewiński odnoszą się w pierwszym rzędzie do krytycznego stanu finansowego miasta Poznania, dzięki lekkomyślnej gospodarce byłego starszego burmistrza Wittiga i silenia się na to aby mu nadać charakter jak najbardziej niemiecki. Poznań zadłużony jest po uszy. To też od szeregu lat niesłychanie wzrasta podatek komunalny. W roku 1900 wynosił 132 prc., w 1901 r. 144 prc, w 1902 r. 164 prc., a w r. b. już 180 prc.

Ruch wyborczy rozwija się i ożywia w miarę zbliżania się terminu walnych wyborów do parlamentu.

Niestety zebrania przedwyborcze obalają po kolei kandydatury przedstawicieli umiarkowanego kierunku w Kole polskiem. Wprawdzie ostateczną listę kandydatów układa dopiero centralny komitet wyborczy w porozumieniu z delegatami powiatowymi, istnieją jednak obawy, że w stanowczej chwili wezmą górę prądy radykalne.

Gdy wśród wyborców polskich zarysowuje się coraz jaskrawiej rozdwojenie, wszystkie niemieckie obozy idą ławą, ramię do ramienia. Wyborców niemieckich w Poznańskiem, Prusach Zachodnich i na Szląsku, zasypują hakatyści ulotnymi świstkami, w których dają rady, jak Niemiec patryota powinien postępować z Polakami. Pisemko ułożone przez Bürgera głosi: „Niemiec, który się zbliża do Polaków, tem samem spada na niższy stopień kultury i sam się hańbi, natomiast Polak, który się łączy z niemczyzną, podnosi się cywilizacyjnie i składa dowód, że chce siebie uszlachetnić. Człowiekiem bez charakteru jest ten Niemiec, który sam jakiekolwiek stosunki utrzymuje z Polakami, albo swej żonie i dzieciom pozwala odezwać się kiedykolwiek po polsku. Wiernym obywatelem pruskim jest tylko ten, kto przy każdej sposobności szkodzi Polakom“. Broszura Massowa bredzi niestworzone rzeczy o prześladowaniach, jakich doznawali koloniści niemieccy w państwie polskiem i radzi teraz wszystkim Niemcom stanąć pod wojenną chorągwią, aby nie wróciły polskie czasy, bo wtedy biada byłaby spokojnym, pracowitym zamożnym Niemcom. Broszura Teutonicusa zaleca zawieszenie konstytucyi, o ile ona służy Polakom. Takich świstków pojawiło się mnóstwo, a wszystkie one napędzają Niemców do jednego obozu hakaty.

Za zasługi położone na polu nauki, za budzenie ducha wiary mianowicie przez kilkakrotne urządzanie, kierowanie i prowadzenie pielgrzymek do Stolicy Apostolskiej — obdarzył Ojciec św. ks. dr. Surzyńskiego, proboszcza kościańskiego orderem *pro Ecclesia et Pontifice*.

Pp. hr. Marceli Czarnecki i Czorba, mianowani zostali szambelanami papieskimi.

Zaburzenia w Chorwacyi.

(Telegram.)

Budapeszt, 13 maja.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby dep. przed przejściem do porządku dziennego dep. Barabasz omawiał zajścia w Chorwacyi, gdzie, jak powiedział, ludność znieważa węgierską ideę państwową i zagraża życiu i mieniu Węgrów. Mowca żąda, aby prezydent gabinetu uczynił energiczne kroki celem zapobieżenia tym zajściom, od których jest jeden tylko krok do rewolucyi.

Prezes gabinetu Szell oświadczył, że w Chorwacyi wprawdzie w ostatnich czasach nastąpiły poważne i groźne zajścia, z umysłu i systematycznie wywoływane pod rozmaitemi basłami, jednakże doniesienia dzienników o ich rozmiarach są w wielkiej części przesadzone. Mimo to mowca nie przeczy, że są one groźne, a proklamacye drukowane w Bazylei a przemycane *via* Lublana, nie mają nic innego na celu jak naruszenie węgierskiej idei państwowej. Prezes gabinetu zapewnia, że ban Chorwacyi z największą bacznością śledzi te zajścia i czyni wszystko możliwe; nieprawdą jest jakoby zajścia te tolerował. Jeśliby władze chorwackie nie mogły opanować sytuacyi, to komendy wojskowe budapeszteńskie i lublańskie dostarczą sił zbrojnych. Bajką wierutną jest — rzekł Szell — jakobyśmy, ja lub ban, byli czemś skrępowani w tej sprawie lub jakoby w Wiedniu chętnie to widziano. O wszystkiem, co się w Węgrzech dzieje, mowca informuje Koronę szczerze i otwarcie. Następnie odpierał Szell twierdzenie, jakoby decydujące czynniki chorwackie udawały się do Cesarza austryackiego, gdyż w sprawach tyczących się krajów węgierskich niema Cesarza, a jest tylko Król węgierski, który ma zawsze przed oczyma państwo węgierskie i węgierską ideę państwową. Większość narodu chorwackiego i jego przywódcy potępiają ostatnie zajścia i ubolewają nad niemi. Wreszcie mowca zapewnia, że z całą godnością i energią strzedz będzie życia i mienia obywateli węgierskich.

Budapeszt, 13 maja. Korespondent gazety *Neuer Pester Journal* otrzymał z Zagrzebia od bana chorwackiego upoważnienie do ogłoszenia oświadczenia, że demonstracye w Zagrzebiu stoją w bezpośrednim związku z sytuacyą budapeszteńską; wynika to już z tego, że niepokoje rozpoczęły się w czasie, gdy Węgry w parlamencie zaczęli obstrukcyę. Z czasem sytuacya przybrała większe rozmiary, więc z całem prawdopodobieństwem można sądzić, że niepokoje się skończą, skoro sytuacya w parlamencie wyjaśni się. Co się tyczy samych demonstracyj stwierdzić należy, że zostały one po części inscenizowane. Zaznaczyć też potrzeba, że w Chorwacyi niema gruntu podatnego dla rewolucyjnych agitacyj. Zresztą dla utrzymania pokoju wydano jak najdalej idące zarządzenia.

Wypadki na półwyspie Bałkańskim.

Konstantynopol, 13 maja. Potwierdza się, że W. Porta otrzymała z kierujących sfer dyplomatycznych rady przyjacielskie, aby nie stosowała energicznych środków, wymierzonych przeciw uczestnikom zamachów, członkom komitetów macedońskich i oddziałom zbrojnym, do osób niewinnych, ażeby poskromiła nadużycia policyi i wojska, tudzież unikała wszystkiego, co mogłoby potęgować rozjątrzenie żywiołów egzaltowanych i wywołać skargi na W. Portę.

Konstantynopol 13 maja. Irade sułtańskie nakazuje wydalenie z Konstantynopola w drodze policyjnej wszystkich Bułgarów, tak z księstwa bułgarskiego jakoteż z Macedonii pochodzących. Ci ostatni mają natychmiast opuścić Konstantynopol i wrócić do Macedonii.

Konstantynopol, 13 maja. Dzienniki poranne donoszą, że sułtan przesłał walemu w Monasterze w uznaniu jego zasług około tłumienia ruchu rewolucyjnego pozdrowienie i mianował go komendantem wojskowym wilajetu monastyrskiego.

Konstantynopol, 13 maja. Wiadomość, że austro węgierski Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski w obec deputacyi Związku eksporterów wyraził się uspokajająco co do stosunków na Bałkanie i oświadczył, że nie zachodzi obawa poważnych komplikacyj, wywołała w tutejszych kołach rządowych i handlowych wielkie zadowolenie.

Porta zaprzecza wiadomości dzienników, jakoby ludność turecka w Ueskueb była wrogo usposobiona dla chrześcian.

Maszyna piekielna.

Nowojorski minister policyi Greene otrzymał następujące ostrzeżenie o projektowanym zamachu na parowiec angielski „Umbria“: „Pozdrowienie od mafii przywiezie panu paka ze stu funtami dynamitu. Wewnątrz znajduje się maszyna, która, odpowiednio ustawiona, może w każdej oznaczonej chwili eksplodować w ciągu 36 godzin. Towarzystwo nasze wypowiedziało wojnę Anglii i ma zgładzić wszystkie parowce angielskie, które odpłyną z Nowego Jorku. Podpisany miał polecenie rozpoczęcia dzieła zniszczenia od parowca „Oceanic“. Ale za wiele na jego pokładzie znajdowało się kobiet i dzieci, w skutek czego związek nasz w ostatniej chwili projekt swój zmienił. Maszyna w pace jest pierwszą przez nas sporządzoną; została tylko dlatego przemyconą, by pokazać, jak łatwą jest rzeczą wysadzić w powietrze wielki parowiec i by uczestnikom naszym udowodnić, że nie mają do czynienia z czczemi groźbami.

„Związek postanowił oczyścić nowojorski port z angielskich okrętów, co mu się też uda. Motywy pozostaną w tajemnicy. Dość powiedzieć, że związek dla swej ochrony musi przenieść walkę do kraju nieprzyjacielskiego, co też w miarę możności przeprowadzi. Kto odtąd będzie jeździł angielskimi parowcami skutki tego sam sobie przypisze. Związek nie żąda i nie daje żadnego pardonu. Pietro Damartine“.

W dopisku zwraca uwagę autor listu, że baterya jest ruchomą i że niema pistonu, więc nie przedstawia przy manipulacyi najmniejszego niebezpieczeństwa.

Z Nowego Jorku donoszą, że policya stwierdziła jako fakt pewny, iż maszynę piekielną przywiozło na wybrzeże portowe dwóch Włochów w zielonym wozie. Dynamit sprowadzono z Pensylwanii, baterye z Ohio.

---

43)

NA WARSZAWSKIM BRUKU.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

PRZEZ

ARTURA GRUSZECKIEGO.

VII.

(Ciąg dalszy).

Otworzył, wyjął szynkę, owiniętą kilkakrotnie w kawałek płótna, przepojonego roztworem soli.... cała, smaczna, pachnie doskonale. Jeżeli go ochota pokosztować, wyjął scyzoryk, odkroił kawałek, zjadł, smakowała mu.

I polędwica, półgąski, kiełbasa, wszystko w dobrym stanie, nawet nie stłukły się kamienne słoiki z konfiturami, tylko chleb zczerniał zupełnie, i masło zalatuje nieprzyjemnym tłuszczem.

Podwieczorek będzie dobry i smaczny, byle baron przyszedł, gdyż wyraził pewną wątpliwość z powodu przyjazdu swych sąsiadek, pani Sabiny i jej siostry, panny Ireny.... Z opisu Irena podobna do Berezowiczówny.... no, ale on nie myśli zalecać się do niej.... po co mu zatargi z baronem? zresztą one przejezdne, szlachcianki, a z takiemi trzeba się mieć na ostrożności...

Naprawdę to i te Warszawianki nie są tak pochopne do romansów.... Jest już tydzień cały.... próbował z Halusińską, z Wandzią i jakoś nie idzie....

Zapachniała mu szynka, znów ukroił i właśnie włożył do ust, gdy po lekkiem zapukaniu, otworzyły się drzwi, wszedł pan Sopotkiewicz.

— Dzień dobry; a, sąsiad przy śniadaniu, — zaśmiał się cicho, — dobrego apetytu.... proszę kończyć, nie przeszkadzam.

Poluś zaczerwieniony połknął z wysiłkiem kawałek szynki, który miał w ustach; trzymaną w ręku rzucił na leżącą na stole szynkę, i szybko sprzątając mówił zmieszany:

— Moje uszanowanie panu dobrodziejowi.... przepraszam za nieporządek... ale tak, jakoś....

— Nic nie szkodzi sąsiedzie, — uśmiechnął się gość z wyrozumiałością, rozbierając się z paltota, — widać zaraz, że pan z dobrego gniazda, co to pieniądz jest, ale oszczędność także.... to lubię.

Poluś zbliżył się, chcąc mu pomódz zdjąć palto:

— Pan dobrodziej pozwoli....

— Sam zdejmę, dziękuję, — i podał rękę do uścisku, — jakże zdrowie?

— Dziękuję.... niechże pan dobrodziej siada.... prawdziwy to zaszczyt dla mnie.

— No, no, — uśmiechnął się, idąc do kanapki, — cóż chcesz sąsiedzie? Ukrainiec do Ukraińca przyjdzie, chociażby morza dzieliły.

— Jestem bardzo wdzięczny.... może pan dobrodziej pozwoli papierosa?

— I owszem, — a gdy Poluś podawał zapałki, — hm.... dobrze u sąsiada, pieniążki na stole....

— Rachowałem, — bąknął, chowając pieniądze.

— O, to dobrze, — i rozsiadł się na kanapce, — zawsze z rachunkiem.... zawsze. Niestety, my szlachta uczymy się tego dopiero w mieście, gdzie z grosza się żyje, a za wszystko płać.

— Istotnie, Warszawa jest droga.

— Szalenie, jeśli się hula, — uśmiechnął się pobłażliwie, — ale żyjąc z kredką w ręku wyjść można obronnie. Hm.... pokój dobry... ile też płaci sąsiad?

— Pięć rubli dziennie.

— O, to drogo, bardzo drogo, ale taka już nasza ukraińska natura, — westchnął, — lubimy wygodę, komfort.... cóż robić? tak przyzwyczailiśmy się żyć w naszych dworach.... Cóż pan robił dzisiaj?

— Ja?... Zjadłem śniadanie pierwsze w hotelu, potem przeszedłem się trochę....

— Pewno za sprawunkami.... o, bo my bez sprawunków nie obchodzimy się.

— Tak, zrobiłem małe zakupy, i wróciłem do domu, — mówił Poluś, a spostrzegłszy, że nie schował polędwicy, wstał szybko i wrzucił ją do walizy.

— Niepotrzebnie sąsiad porządkuje, — zaśmiał się głośno, — przecież mieszkasz po kawalersku.... a może i przyjmujesz tu panie?

— Ja? Nie, nigdy!

— Ano, wzorowy z sąsiada młodzieniec.... a o której sąsiad wstaje, pewno ranutko po gospodarsku...

— Jak czasem.... a pan dobrodziej?

— Ja prowadzę życie regularne, według zegarka. O siódmej wstaję w lecie, idę do Saskiego na Vichy, — a spostrzegłszy zdziwioną minę, — to woda taka. Piję z porady doktora mego, bo wie sąsiad, czasem mi się odbija.... coś z żołądkiem się robi, — dotknął brzucha białą, z pierścionkami ręką.

— O, to źle — zauważył Poluś ze współczuciem.

— Tak źle nie jest — zaprotestował gość i, wpatrując się w Polusia — tylko piję tę wodę, jako środek ochronny....

— Tak, to co innego — udał Poluś, że zrozumiał o co idzie.

— To kuracya, że tak powiem, przedwstępna.... a w lipcu jadę do wód, do żony i córki, na kilka tygodni.

— Nikt nie uwierzyłby — rzekł Poluś — aby pan dobrodziej był niezdrów, wygląda pan doskonale — i wpatrzył się w dość pulchną twarz gościa, przerżniętą kilku grubymi zmarszczkami.

— Bo też i zdrów jestem — uśmiechnął się z zadowoleniem — tylko dbam o przyszłość.

— Rozumiem.... Hm.... a po napiciu się tej wody, co robi pan dobrodziej?

— Posłucham muzyki w Saskim i do domu na śniadanie ... znów spacer w Aleje Ujazdowskie, potem obiad, trochę się zdrzemnę i wieczorem wint.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KRONIKA

Lwów, 13 maja.

— **JE. P. Namiestnik** Leon hr. Piniński powrócił dziś rano z Krakowa do Lwowa.

— **JE. ks. Arcybiskup Bilczewski w Stryju.** Pierwsze dni maja b. r. zapisały się trwale w pamięci mieszkańców Stryja, którzy mieli zaszczyt witać swego Arcypasterza. Zaproszony na uroczystość poświęcenia bursy im. Adama Mickiewicza dla polskiej młodzieży gimnazyalnej, przybył Najprz. Arcypasterz w sobotę, dnia 2 b. m., w południe do Stryja, gdzie go u bramy tryumfalnej powitali przedstawiciele władz, miasta i stowarzyszeń, wraz z duchowieństwem obu obrządków i nieprzeliczonym tłumem publiczności. Młodzież gimnazyalna wraz ze swoimi profesorami tworzyła szpaler, którym postępował Najprz. ks. Arcybiskup do kościoła.

Gdy wstąpił w mury świątyni, zaintonował chór młodzieży gimnazyalnej wzniosłą pieśń „Ecce Sacerdos“. Po adoracyi wstąpił ks. Arcybiskup na ambonę i przemówił w podniosłych słowach do wiernych.

Po południu pojechał ks. Arcypasterz do Chromohorbu, wioski należącej do tutejszej parafii, dla poświęcenia niedawno tam wzniesionej kaplicy. W Lubieńcach wyszedł gr. kat. proboszcz na powitanie ks. Arcybiskupa z procesyą, która towarzyszyła mu aż do Chromohorbu, gdzie go powitał wójt u bramy tryumfalnej wraz z ks. kanonikiem Ollendrem, reprezentantami władz rządowych i powiatowych, dziatwą szkolną i licznie zgromadzonym ludem.

Po wspaniałym obrzędzie poświęcenia kaplicy, stanął Najprz. ks. Arcybiskup w jej drzwiach i w rzewnych a wzruszających słowach przemówił do ludu, wzywając go do pielęgnowania wiary katolickiej, wypełniania praktyk religijnych, szanowania swej mowy ojczystej i zgodnego pożycia z bratnią ludnością. Błogosławiąc, rozdzielił między dziatwę i lud liczne upominki. Nie zapomniał także o szkole, którą po ukończeniu ceremonii poświęcenia w towarzystwie ks. prałata Lenkiewicza i licznego orszaku odwiedził i dziatwę z katechizmu egzaminował. Odpowiedzi zadowoliły ks. Arcybiskupa, to też dziatwie i nauczycielce p. Bielczykowej udzielił arcypasterskiego błogosławieństwa i odjechał do dworu pp. Świderskich w Błoniu, witany przez gościnnych gospodarstwa i zaproszonych gości u progu domu. Do uczty, danej na cześć Arcypasterza, zasiadło 34 osób z obywatelstwa okolicznego i zaproszonych reprezentantów władz i stowarzyszeń.

Po skończonym obiedzie powrócił serdecznie żegnany do Stryja.

W niedzielę, dnia 3 b. m., przybył JE. ks. Arcybiskup o godzinie pół do 9 z ks. prał. Lenkiewiczem do gimnazyum, gdzie był obecny na egzorcie dla uczniów. Po egzorcie przemówił do młodzieży, a zwłaszcza do uczniów VIII kl., których sobie kazał przedstawić i zachęcał ich do wytrwania w dobrem także i w późniejszych studyach. Pytał się ich następnie, jaki sobie zawód obierają, a dowiedziawszy się, że niektórzy zamierzają zostać kapłanami, ucieszył się bardzo i zapewnił ich, że będzie o nich pamiętał. Potem udała się młodzież gimnazyalna do kościoła na nabożeństwo, po którem Najprz. ks. Arcypasterz udzielał Sakramentu bierzmowania uczniom i uczenicom tamtejszych zakładów naukowych.

Po odprawionem nabożeństwie udał się Arcypasterz do gmachu bursy polskiej im. Adama Mickiewicza dla dopełnienia ceremonii poświęcenia. Przybywającego Arcypasterza powitali zgromadzeni przed bursą dostojni goście: JE. Prezydent Tchorznicki, inspektorowie krajowi dr. Ludomił German i Emanuel Dworski oraz przedstawiciele władz miejscowych i okolicznego obywatelstwa, tudzież prezes Tow. bursy radca dr. Karol Petelenz i prefekt prof. Franciszek Walczak.

Po dokonaniu poświęcenia budynku, zasiadł Najprz. Arcypasterz na przygotowanym tronie, a na mownicę, otoczoną 37 wychowankami bursy i młodzieżą gimnazyalną, wstąpił radca dr. Petelenz i określiwszy w obszernem przemówieniu obowiązki szkoły, jako tej, która winna bronić dziatwy od zarazy moralnej, powitał dostojnych gości, przybyłych na piękną uroczystość.

Po mowie prezesa Towarzystwa bursy dr. Petelenza, przemówił ks. Arcybiskup Bilczewski, dziękując przedewszystkiem tym, którzy przyczynili się do utworzenia bursy dla młodzieży polskiej w Stryju, w której znajdują opiekę i wychowanie. Poczem w podniosłych słowach przypomniał Arcypasterz młodzieży jej obowiązki, dał im drogowskaz na całe życie, wskazał ideał, którego nie powinni zagubić na uciążliwej drodze żywota.

Miejcie najpierw ideał religijny — mówił — miejcie przedewszystkiem Boga w sercu. Bóg jest odpowiedzią na problem życia waszego. Żyjemy w Bogu i do Boga dążymy drogą, którą nam sam Bóg wskazał.

Stawiajmy wysoko nasz ideał chrześciańskі. Niech się Horacy zadowala swoją zasadą: „Aurea mediocritas“ średnia droga najlepsza — my mamy wznioślejszą zasadę, którą nam dał Chrystus, gdy powiedział: „Estote perfecti, sicut Pater vester, qui in coelis est“ — bądźcie doskonali, jak doskonałym jest wasz Ojciec, który jest w niebie. Chrystus nawołuje nas do tej doskonałości, Boga samego za wzór nam stawiając.

Ale nie tylko miejcie ideał chrześciański, miejcie też ideał w życiu swojem codziennem i ten ideał stawiajcie wysoko. Nie wzywam was, abyście brali na lot do ideałów skrzydła Ikarowe, ulepione z wosku, który topnieje pod wpływem gorąca przeciwności. Nie! Ale w przeciwnościach i trudach niechaj każdy z was wspomni na krzyż — a wtedy urzeczywistnicie prawdziwy ideał w swojem życiu.

Dzieci kochane! w waszych żyłach płynie krew waszych ojców sławnych, którzy na tych polach dawali życie w obronie wiary i ojczyzny. Ja się was dziś pytam, czy mogę liczyć na to, że pozostaniecie zawsze godnymi synami waszych wielkich przodków, że zawsze bronić będziecie swojej wiary świętej i dla ojczyzny pracować?

A służba dla Boga i służba dla Ojczyzny splata się dziwnie z sobą, wiara daje podwalinę miłości ku Ojczyźnie.

Kończę na czem zacząłem — a mianowicie poświęcając ten zakład, prosiłem Anioła Stróża tego domu, aby roztoczył nad nim swą opiekę, by wszyscy, którzy tu mieszkają, wolni byli od wszelkiego złego przypadku i urzeczywistnili swoje ideały. Niechaj was błogosławi Bóg Ojciec, Bóg Syn i Bóg Duch Święty — Amen.

Po tem wspaniałem, pełnem głębokiej myśli przemówieniu, które w ogólnych podaliśmy zarysach, rozdawał Arcypasterz zebranym obrazki i medaliki, podpisał także, a za nim wszyscy dostojni goście dokument na pargaminie spisany i umieszczony w metalowej puszcze, który zamurowano go w przygotowanym na ten cel otworze kamienia cokołowego. Poczem Najprzewielebniejszy ks. Arcybiskup wraz z dostojnymi gośćmi i przedstawicielami obywatelstwa okolicznego, tudzież władz i stowarzyszeń miejscowych odjechał do prezesa Towarzystwa bursy radcy dr. Karola Petelenza na obiad galowy.

Po obiedzie udał się ks. Arcybiskup do „Gwiazdy“, gdzie przyjął ofiarowaną mu godność członka honorowego. We wzniosłych słowach przemówił do zgromadzonych a słowa jego zapisały się głęboko w sercach uczestników. Następnie odwiedził „Czytelnię kolejową“. Z kolei zaszczycił także Ochronkę dla zaniedbanych dzieci i kaplicę więzienną. Wreszcie wizytował osoby, zajmujące w mieście naczelne stanowiska, które podczas uroczystości zostały przedstawione. Wieczorem pojechał do Nieżuchowa, pobliskiej wsi margrabiny Gordonowej.

Dnia 4 maja zwiedzał Najprzewielebniejszy ks. Arcybiskup szkoły a około południa udał się do Lisiatycz. Wieczorem odjechał dostojny Arcypasterz do stacyi kolejowej w Bilczy Wolicy a stąd jak najserdeczniej żegnany przez towarzyszących mu reprezentantów obywatelstwa, władz rządowych, powiatowych i szkolnych powrócił do Lwowa.

— **Obiad.** Z Krakowa donoszą: U delegata Namiestnictwa p. Fedorowicza odbył się wczoraj obiad na cześć bawiących tam Ich Eksc. P. Ministra dr. Piętaka i P. Namiestnika Leona hr. Pinińskiego.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek, d. 14 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Z Uniwersytetu.** P. Józef Schlank, rodem z Oświęcima, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Nowe połączenie telegraficzne z Ameryką.** W Nowym Jorku poruszono projekt przeprowadzenia kabla telegraficznego z Ameryki do Władywostoku przez Alaskę.

— **Stypendya** z fundacyi ś. p. Feliksa Szumlańskiego, przeznaczone dla celujących uczniów szkół średnich, nadała kuratorya fundacyi Feliksowi Chojnowskiemu, uczniowi III kl. gimnazyum Franciszka Józefa i Stefanowi Grabińskiemu, uczniowi VI kl. gimnazyum V.

— **Odznaczenia.** Ojciec św. Leon XIII. odznaczył ks. dr. Władysława Bandurskiego, kanonika kapituły katedralnej i kanclerza kuryi książęco-biskupiej w Krakowie, godnością prałata domowego. Szambelanami papieskimi mianowani zostali: ks. Józef Bielenin, dyrektor seminaryum nauczycielskiego męskiego w Krakowie i ks. Józef Hamerlak, b. dziekan, proboszcz w Białej.

— **Wydział Czytelni katolickiej** po dokonanych wyborach ukonstytuował się na rok 1903/04 jak następuje: prezes dr. Maksymilian Thullie; wiceprezesowie prof. dr. A. Pechnik i prof. dr. Walenty Wróbel; sekretarze: Wiktor Brzeziński i hr. Józef Badeni; skarbnicy: Karol Balzer i Piotr Glazer; bibliotekarz Maryan Tyszkowski; zastępca bibliotekarza Józef Żuławski; gospodarz Karol Sawicki; zastępca gospodarza Jan Urbanowski; zawiadowca czasopism Jan Siemiński; członkowie zarządu pp.: Karol d'Abancourt, prof. dr. Bronisław Dembiński, Kasper Weigel, Władysław Wrabec i Stanisław Zdobnicki.

— **Z „Sokoła“.** W niedzielę, dnia 17go b. m. urządza polskie Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ we Lwowie „majówkę sokolą“ na Górze zamkowej. Program nader bogaty i urozmaicony podadzą afisze“.

— **Zasiłki dla pogorzelców.** Wydział krajowy wyasygnował z funduszu krajowego dla pogorzelców gminy Horodyszcze ad Lipica górna, powiatu rohatyńskiego, 100 K, a dla pogorzelców miasteczka Rozdół 800 K.

— **Egzamin** w Wydziale krajowym na sekretarzy dla gmin miejskich, objętych ustawą gminną z roku 1896, złożyli pp.: Piotr Mac z Kańczugi, Jacenty Witek z Krynicy (Zdrój), Jan Maksymowicz z Kamionki Strumiłowej, na kontrolorów względnie kasyerów, dla tych samych gmin pp.: Julian Werbach z Husiatyna, Jan Maksymowicz z Kamionki Strumiłowej, Piotr Mac z Kańczugi, Jacenty Witek z Krynicy (Zdrój).

— **Zmiana lekarzy miejskich.** W skutek powołania dr. Legieżyńskiego na urząd fizyka i nadanie asystentowi fizykatu dr. Kunzekowi posady lekarza częściowego, zaszły następujące zmiany personalne w miejskiej służbie zdrowia. Okręg sanitarny IV. (siedziba lekarza przy ulicy Koralnickiej) objął po drze Legieżyńskim — dr. Rosner; okręg V. (ulica Sykstuska) po dr. Rosnerze objął dr. Jaszczurowski; okręg I. (siedziba lekarza miejskiego przy ulicy Żółkiewskiej) po drze Jaszczurowskim objął dr. Kunzek. Do fizykatu w miejsce dr. Kunzeka przydzielony został dr. Waleryan Serbeński.

— **IV. Zlot sokoli we Lwowie.** Z dniem 15 b. m. rozpoczną się ćwiczenia przygotowawcze na Zlot dla pań i dziewic polskich, które bądźto jako członkowie lub uczenice starsze, bądźto jako frekwentantki licznych kursów nauczycielskich, urządzanych przez szereg lat w Sokole lwowskim, korzystały z ćwiczeń sokolich. Z braku miejsca w sokolni lwowskiej, odbywać się będą na razie ćwiczenia w sali Towarzystwa pedagogicznego przy ulicy Zimorowicza l. 17, trzy razy w tygodniu (wtorek, czwartek, sobota) o godzinie 6—7 wieczorem. — Panie i dziewice polskie, pragnące wstąpić do „Oddziału sokolic“ raczą zgłosić się w kancelaryi Sokoła lwowskiego przy ulicy Zimorowicza lub przybyć wprost na ćwiczenia do sali Towarzystwa pedagogicznego w dniach i godzinach powyżej podanych, gdzie dokonywa wpisów kierowniczka ćwiczeń, która też udziela wszystkich informacyj. Opłaty za ćwiczenia przygotowacze na Zlot nie pobiera się żadnej.

— **Zakład wojskowo-naukowy** rotmistrza Kornbergera w Krakowie — jak nam donoszą z kół fachowych — wyrobił sobie dobre imię w sąsiednich krajach. Polskiej młodzieży uczęszcza tu część stosunkowo nie duża, a przybywają uczniowie ze Szląska i Moraw. I tak w internacie zakładu obcej młodzieży jest podobno 10, między nią syn prezydenta Szląska, JE. hr. Thuna; naszej młodzieży jest zaledwie 3. Wśród obcej młodzieży są także synowie wojskowych, właścicieli dóbr i fabrykantów. Wśród uczniów, dochodzących do zakładu, przeważa liczba miejscowych. Dobrze o zakładzie świadczy fakt, że z jego uczniów nie przepadł ani jeden przy lutowym egzaminie, gdy uczniowie innych zakładów podobnych przepadają zazwyczaj około 50 procent. Niejednokrotnie zwracano uwagę na to, aby do armii garnęła się większa liczba Polaków i zdobywała tam stanowiska. Niestety, cyfry inaczej świadczą.

— **Jubileusz m. Żółkwi.** W dniu obchodu jubileuszu 300-lecia m. Żółkwi kursować będą pomiędzy Lwowem a Żółkwią pociągi spacerowe z 50 prc. opustem cen. Ponieważ liczba biletów jest ograniczoną, przeto chcący korzystać z powyższych pociągów, zechcą kupować bilety w biurze dzienników Sokołowskiego Pasaż Hausmana do 19 b. r. włącznie. Rozkład pociągów podadzą afisze.

— **Na gimnazyum** polskie w Cieszynie uchwaliła Rada powiatowa w Tarnowie udzielić zasiłku w kwocie 300 K.

— **Walne zgromadzenie** członków Towarzystwa „Biblioteki słuchaczów prawa“ we Lwowie, odbędzie się dnia 14 b. m. w sali III Uniwersytetu.

— **Muzeum im. hr. Emeryka Czapskiego.** Wczoraj po południu nastąpiło oddanie w posiadanie gminy m. Krakowa Muzeum im. hr. Emeryka Czapskiego. Imieniem rodziny syn ś. p. zmarłego Jerzy hr. Czapski przemówiwszy do zebranych, oddał prezydentowi miasta p. Friedleinowi klucze muzeum. P. Friedlein podziękował rodzinie Czapskich za spełnienie woli testatora i imieniem gminy przyjął opiekę nad muzeum.

— **Wydawnictwo Tow. Kółek rolniczych.** Nakładem zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych wyszły świeżo z pod prasy, jako dalszy ciąg wydawnictwa rozpoczętego w r. 1898, następujące broszurki:

Nr. 16. „Wskazówki do uprawy marchwi pastewnej i końskiego zębu“, napisał Kazimierz Dulęba; cena 12 h.

Nr. 17. „Drenowanie“, napisał dr. Jan Blauth; cena 16 h.

Nr. 18. „O współudziale Kółek rolniczych w walce przeciw alkoholizmowi“, napisał ks. Antoni Koleński; cena 10 h.

Broszurki nabywać można w zarządzie głównym Towarzystwa Kółek rolniczych we Lwowie, ul. Kopernika 19.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Na budowie przy ul. Rejtana l. 2 zdarzył się dziś rano nieszczęśliwy wypadek. Robotnik betoniarski Michał Chomiak, przyszedłszy do roboty, wstąpił tak nieszczęśliwie na rusztowanie, że spadł z trzymetrowej wysokości do piwnicy. Ciężko rannego Chomiaka z rozbitą głową, odwiozło pogotowie Towarzystwa ratunkowego, po opatrzeniu do szpitala powszechnego.

△ **Zamach morderczy.** W realności przy ulicy Snopkowskiej l. 34 rozegrał się wczoraj po południu krwawy dramat. Majster piekarski, Robert Nietrzeba, rozżalony na swego teścia, Michała Zachodniego, że awizował go sądownie z zajmowanego pomieszkania, wpadł do jego pomieszkania, a dobywszy rewolweru strzelił w stronę teścia. Gdy Zachodni począł uciekać, Nietrzeba dał do uciekającego jeszcze 5 strzałów, z których jeden ranił go lekko w lewą skroń. Wezwane pogotowie stacyi ratunkowej opatrzyło rannego. Sprawca zamachu po dokonaniu czynu znikł na razie ze Lwowa bez śladu.

△ **Ucieczka żołnierza.** Komenda 89 p. p. w Gródku doniosła wczoraj policyi, że zbiegł ztamtąd gefraiter Stanisław Gamba, sprzeniewierzywszy kwotę 80 K.

Gamba miał wyjechać z Gródka do Lwowa w towarzystwie swej kochanki Maryi Chochla.

△ **Z roboty** w magazynach prowiantowych przy ul. Bema, zbiegł wczoraj aresztant wojskowy Edward Pyzio.

— **Z Izby sądowej.** Wczoraj po południu ukończyła się przed trybunałem sądu przysięgłych w Krakowie ciągnąca się od ośmiu dni rozprawa karna przeciw Jakóbowi Osterjunkowi i tow. o zbrodnię oszustwa. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych skazał trybunał Jakóba Osterjunka na dwa lata, Hirscha Schoenberga na 7 lat, a Izaaka Weinfelda na 7 miesięcy ciężkiego więzienia. Zasądzeni dopuszczali się oszustw na szkodę kupców zagranicznych, sprowadzając od nich towary, a następnie urządzając lekkomyślne, fałszywe bankructwa. Schoenberga, ponieważ zachodziła obawa ucieczki, zatrzymano natychmiast w więzieniu. Ma on złożoną kaucyę w kwocie 20.000 koron, Osterjung w kwocie 15.000 koron.

— **Sprzedaż budynków kolejowych.** Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie rozpisuje na 25 maja b. r. do godziny 12 w południe publiczną pisemną rozprawę ofertową na sprzedaż budynków mieszkalnych w Nowym Sączu tuż przy stacyi położonych. Bliższej wiadomości można zasięgnąć u naczelnika stacyi Nowy Sącz, Stary Sącz i Kamionka, jakotez w sekcyi konserwacyi I. w Nowym Sączu i w dyrekcyi (w oddziale budowy i konserwacyi) w Krakowie.

— **Strejk nauczycielek w szkole klasztornej.** *Nowa Reforma* donosi, że w szkole wydziałowej żeńskiej, utrzymywanej przez zakonnice Duchaczki przy kościele św. Tomasza w Krakowie wybuchł strejk nauczycielek. Wszystkie nauczycielki zaprzestały pracy z powodu usunięcia przez przeoryszę dla błahego powodu jednej z nauczycielek zakonnic i skazania jej na rekolekcye

— **Groźba strejku fryzyerów krakowskich.** Z Krakowa donoszą nam: Cech fryzyerski odrzucił żądania pomocników fryzyerskich, domagających się 12-godzinnego czasu pracy, odpoczynku niedzielnego. Dzis zbierają się na naradę pomocnicy fryzyerscy. Jeśli nie przyjdzie do ugody, należy spodziewać się wybuchu strejku fryzyerskiego

— **Podwyższenie kary.** Z Wiednia donoszą: Franciszkowi Drazdze, murarzowi ze Lwowa, który przez trybunał przysięgłych w Wiedniu skazany został za zabicie swej żony na 6 lat ciężkiego więzienia, wskutek odwołania się prokuratora państwa, podwyższono karę na 10 lat ciężkiego więzienia.

— **Magazyn prochu** w Wiszence koło Janowa — jak donoszą do tutejszych dzienników — wyleciał wczoraj w powietrze. Wskutek wybuchu miało utracić życie 3 ludzi. Przyczyna eksplozyi niewiadoma.

— **Pożar** wybuchł z niewiadomej przyczyny 6 b. m. około godz. 2 po poł. w Kułakowcach (pow. Zaleszczyki), u gospodarza Józefa Sopiwnyka i przy silnym wietrze ogarnął rychło 18 domów mieszkalnych wraz z budynkami gospodarczymi, zapasami zboża i żywności, sprzętami. Spaliło się nadto 16 owiec i 5 sztuk nierogacizny. Ogólna szkoda wynosi 28.900 kor.; wysokość ubezpieczenia dwóch tylko gospodarzy 3000 kor.

— **Straszny orkan** szalał w tych dniach w kilku gminach, powiatu brodzkiego. W Ponikowicach zniszczył orkan około 40 chat, w Sydonówce, Hołoskowicach, Wysocku również zniszył wiele zabudowań. Z Kadłubiska przywieziono znowu do szpitala brodzkiego strasznie pokaleczonego wieśniaka, którego orkan porwał z fury i rzucił daleko. W lasach okolicznych orkan wyrwał z korzeniami i połamał wiele drzew.

— **Groźny pożar.** Z Ottawy telegrafują: Powstał tu wielki pożar, który zniszczył około 1000 domów. Silny wicher rozniósł ogień po całem mieście. Spłonęła cała dzielnica, zamieszkana przez robotników. Wśród ludności tej panuje nieopisana nędza. Robotnicy utracili całe swe mienie. Kilka osób zginęło w płomieniach.

— **Defraudant przed sądem.** Przed trybunałem sądu przysięgłych w Wiedniu rozpoczęła się wczoraj rozprawa karna przeciw star-

szemu oficyałowi pocztowemu Hrochowi, który okradł kasę pocztową na Währingu.

— **Straszny dramat rodzinny.** W styryjskiej miejscowości Diemlach wydarzył się onegdaj straszny dramat rodzinny. Właściciel gospody Franciszek Ranner zastrzelił w lesie czworo swych dzieci — dwóch chłopców i dwie dziewczynki, poczem sam się powiesił. Powodem tego rozpaczliwego kroku miały być niepowodzenia finansowej natury.

— **Konsulaty japońskie w Rossyi.** *Frankfurter Zeitung* donosi z Petersburga, że z powodu ożywiania się z każdym dniem stosunków handlowych pomiędzy Rossyą a Japonią, mają być otwarte w Petersburgu i Moskwie konsulaty japońskie.

— **Nowy kometa.** Z Hamburga donoszą, że astronom Fryc Grigg odkrył nowego kometę, którego nazwał „1903 13".

— **W „bibliotece polskiej" w Paryżu** odbyło się 3 b. m. doroczne posiedzenie polskiej stacyi naukowej, utrzymywanej przez krakowską Akademię Umiejętności, wraz z otwarciem Muzeum Adama Mickiewicza, o którego powstaniu już donosiliśmy. Dyrektor „Biblioteki" Władysław Mickiewicz, dał krótki rys działalności za rok ubiegły. W r. 1901, osób korzystających naukowo z „Biblioteki" było 526, w roku zeszłym cyfra wzrosła do 1902. Następnie delegat specyalny Akademii na uroczystość, hr. Jerzy Mycielski, wygłosił odczyt p. t. „Malarstwo polskie na emigracyi od r. 1830 do r. 1860".

Nakoniec otwarto Muzeum pamiątek po Adamie Mickiewiczu. Jest tam biurko wieszcza, skrzynka, w której przechowywał rękopisy, własny egzemplarz „Pana Tadeusza", pamiątki z obchodów, gablotka z pamiątkami osobistemi, dużo autografów, fajka, na ścianach sztychy i litografie.

Notatki literacko-artystyczne.

Pomnik Sainte-Beuve'a. W ubiegłą niedzielę odbyło się w Paryżu uroczyste odsłonięcie pomnika, wystawionego na cmentarzu Montparnasse najsławniejszemu z krytyków francuskich, autorowi słynnych „Causeries de Lundi" Sainte-Beuve. Na uroczystości przemawiał imieniem piśmiennictwa francuskiego p. Juliusz Troubat, imieniem krytyki literackiej p. Gaston Deschamps, krytyk *Temps*.

Pomnik monumentalny jest dziełem wybitnego rzeźbiarza francuskiego, p. José de Charmoy.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę po raz drugi „W noc lipcową", utwór sceniczny w 3 odsłonach przez Bolesława Gorczyńskiego (nagrodzony na konkursie łódzkim im. Henryka Sienkiewicza).

We czwartek „Sobótki" sztuka w 4 aktach Hermana Sudermana. Występ pani Heleny Pawłowskiej artystki teatru łódzkiego w roli Gertrudy.

W piątek po raz szósty „Panna służąca" komedya w 3 aktach Pawła Bilhaud i Maurycego Hennequinna. Rozpoczęcie „Marcowy kawaler" komedya w 1 akcie Józefa Blizińskiego.

Z dniem 15 maja wszystkie przedstawienia wieczorne rozpoczynać się będą o godzinie pół do 8.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kalendarz rybacki. Od 16 maja nie wolno łowić brzanki, brzany i cyrty, zaś przez cały maj wyrozuba, czopa, sandacza i raka samicy. Raki samce wolno łowić i sprzedawać.

Złowione ryby i raki muszą mieć przepisaną miarę.

W maju dobry czas do łapania na wędkę pstrąga, łososia i jaźwicy.

Wiedeń, 13 maja. *(Kursa giełdy wiedeńskiej).* Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z oblig. pr. z roku 1880 3-proc. 277·—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 273·—, Tow. żeglugi na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 276·—, Uregul. Dunaju z 1879 r. 100 zł. 5-prc. 258·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. —·—, Pożyczka serb. prem po 100 fr. 3-proc. 90·—, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 118·50. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 18·50, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 438·—, Clary 40 zł. m. k. —·—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 84·25, Losy m. Krakowa 20 zł. 74·—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 69·—, Ofen 40 zł. 175·—, Palffy 40 zł. m. k. 174·—, Czerw. krzyża austr. tow. 12 zł. 54·90, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 27·—, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 68·—, Salma 40 zł. m. k. 237·—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 73·—, Pożyczka St Genis 40 zł. m. k. 270·—, Losy komunalne miasta Wiednia z 1874 r. 441 —.

Wiedeń, 13 maja. Cukier 22·55 do —·— (spokojne). — Spirytus 39·80 do —·— (bez zmiany). Nafta niezmieniona.

Wiedeń, 13 maja. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.).
Pszenica (cisańska) 8·25 do 8·70.
Żyto (słowac.) 7·10 do 7·35.
Jęczmień (morawski) 7·25 do 8·—.
Kukurudza (węgierska) 6·70 do 6·85.
Owies (węgierski) 6·15 do 6·25.
Rzepak —·— do —·—.
Usposobienie: słabe. Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 13 maja. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.). Pszenica na kwiecień —·— do —·—. Pszenica na maj 7·58 do 7·60. — Pszenica na październik 7·40 do 7·41. Żyto na kwiecień —·— do —·—. Żyto na październik 6·49 do 6·50. Owies na maj 5·90 do 5·91. Owies na październik 5·50 do 5·52. Kukurudza na maj 6·41 do 6·42. Kukurudza na lipiec 6·43 do 6·44. Rzepak na sierpień 12·50 do 12·55.

Oferty na pszenicę: mierne. — Chęć kupna: słaba. — Usposobienie: słabe. — Pogoda: pada deszcz.

Berlin, 13 maja. Banknoty austryackie 85·40, Spirytus —·—.

Frankfurt, 13 maja. — Austryackie Kredyty 211·50, Koleje państw. —·—, Alpiny 189·40, Disconto —·—, Laura —·—, Montany —·—.

Paryż, 13 maja. Trzyprocentowa renta 98·10, Mąka 33·85.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 22·60 do 22·70, *loco* Ołomuniec 21·35 do 21·45, *loco* Berno-Wiedeń 21·60 do 21·70 na czerwiec *loco* Aussig 22·70 do 22·80. Cukier w kostkach: *prima* 89·— do 89·—, *secunda* —·— do —·—. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń —·— do —·—. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 8·— do 8·50, galicyjska przeźroczysta 29·— do 29·50. *(Ceny w koronach).*

Targ zbożowy.

Lwów, 13 maja. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·75 do 7·90, pszenica na termina 7·60 do 7·75, żyto gotowe 6·25 do 6·30, żyto na termina 6·— do 6·20, owies obroczny gotowy 5·90 do 6·25, owies obroczny na termina 5·80 do 6·—, jęczmień pastewny 5·25 do 5·75, jęczmień browarniczy 6·— do 6·50, rzepak 8·50 do 9·—, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 5·75 do 6·25, groch do gotowania 7·50 do 10·—, wyka 4·50 do 5·75, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·50 do 5·75, hreczka 6·25 do 6·50, kukurudza nowa 5·50 do 6·—, kukurudza stara —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 70.— do 85·—, koniczyna biała 50·— do 90·—, koniczyna szwedzka 60·— do 90·—, tymotka 35·— do 40·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16·50 do 16·75 za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, wyranty —·— do —·—, ekskontyngentowy 9·25 do 9·75.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął wczoraj przed południem w zamku w Budzie prezesa gabinetu Szella na dłuższej prywatnej audyencyi.

Najj. Pan zabawi w Budapeszcie względnie w Gödölö do 23 b. m.

Dnia 28 i 29 odbędzie Monarcha inspekcyę wojsk zebranych w obozie Bruck nad Litawą.

Dnia 29 b. m. przyjedzie do Wiednia i będzie gościem Najj. Pana książę Meklemburski, małżonek królowej holenderskiej Wilhelminy, książę zabawi w Wiedniu trzy dni.

Komisya parlamentarna Koła polskiego odbyła wczoraj wieczorem poufne posiedzenie.

Kanonik kapituły ołomunieckiej baron ks. Grunnenstein przybył wczoraj do parlamentu i konferował z posłem ks. Komorowskim.

Do Wiednia przybyła wczoraj ze Lwowa deputacya urzędników kancelaryjnych lwowskiego sądu apelacyjnego z petycyą do Koła polskiego, izby Koło poczyniło u Rządu starania i kroki w tym kierunku, ażeby urzędnikom kancelaryjnym apelacyi lwowskiej, posiadającym ukończoną szkołę średnią, zawarowane były ich prawa przysługujące im w myśl §. 18 normy jurysdykcyjnej.

Z wielu stron Chorwacyi nadchodzą wieści o szerzeniu się rozruchów i wogóle antimadziarskiej agitacyi. Na linii kolejowej między Baranya St. Löring do Nasic poździerano i rozbito wszystkie tablice z napisami w języku madziarskim. Ze stacyi Serintanc zażądano pomocy wojskowej, ponieważ tłum ekscedentów zagraża tam bezpieczeństwu publicznemu, a zarazem ruchowi kolejowemu.

Z Kaposvar wysłano przedwczoraj do Chorwacyi kilka kompanii 44 pułku piechoty. Stacyę kolejową w Brodzie zaatakował onegdaj tłum ludu, wybił wszystkie szyby i poranił kilku urzędników.

Korespondent rzymski *Figara* utrzymuje stanowczo, że — wbrew zaprzeczeniom — Papież wydeleguje Swego zastępcę na inaugurację nowej fasady katedry w Metz. *Breve*, informujące cesarza niemieckiego o zamianowaniu legatem papieskim na tę uroczystość ks. kardynała Koppa, odejść miało w tych dniach z kancelaryi Apostolskiej. Ponieważ uroczystość odbędzie się w obecności cesarza, przywiązują szczególną wagę do tego, że Leon XIII., kazał się zastąpić przez osobnego legata. Jak wiadomo, legatowi apostolskiemu należą się honory takie, jak samemu Papieżowi. Podczas uroczystości, zajmie więc kardynał Kopp miejsce pod baldachimem obok cesarza.

Informacya, powtórzona przez kilka dzienników niemieckich, stwierdza, że cesarz i rząd niemiecki są bardzo dotknięci postępowaniem Anglii — mianowicie tem, że rząd londyński zamiast okazać wdzięczność gabinetowi berlińskiemu za wytrwały opór stawiany prądom opinii publicznej w sprawie Boerów, nie czyni nic, aby powstrzymać agitacyę anti-germańską w Anglii. Artykuł żali się na niechęć Anglii, okazaną w sprawie kolei bagdadzkiej i wyrzuca gorzko Edwardowi VII że uprzedził w Rzymie cesarza niemieckiego, aby w ten sposób osłabić efekt cesarskiej wizyty. Po chorobie króla angielskiego Wilhelm II wbrew zasadom etykiety, odwiedził pierwszy Edwarda VII, a ten w odpowiedzi na tę uprzejmość porobił wizyty na dworach portugalskim i włoskim i u prezydenta Loubeta i kazał ogłosić, że nie myśli o podróży do Berlina. Wyliczywszy te objawy niechęci Anglii wobec Niemiec, artykuł kończy się tak: „Nadeszła chwila, w której należy się stanowczo odsunąć od Anglii i dać jej do zrozumienia, że era grzeczności i uprzedzającej kurtoazyi ze strony Niemiec zakończyła się teraz ostatecznie".

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 13 maja. *(Tel. pr.)* P. Minister Piętak udzielał dziś przed południem posłuchań w pałacu Spiskim. Przybyli naczelnicy władz rządowych, prezydent Friedlein i obaj wiceprezydenci Leo i Staniszewski, rektor Uniwersytetu Gromnicki z dziekanami wydziałów, grono prywatnych osób.

W południe odbyło się u delegata Fedorowicza śniadanie na cześć P. Ministra. Wzięli w niem udział: generał-porucznik Dessowitz, szef sekcyi dr. Ćwikliński, ks. prof. Pawlicki, radcy Dworu Horoszkiewicz, Korotkiewicz, Sośnicki, Maryan Sokołowski, Wędkiewicz, profesorowie Uniwersytetu, Milewski, Morawski, Ulanowski, Kasparek, Jancewski, Kostanecki, Kader, Rostafiński, Kreuzenach, Antoni Górski i Konstanty Górski.

P. Minister Piętak odjeżdża dziś po południu do Wiednia.

Biecz, 13 maja. Wczoraj wybuchł tu groźny pożar. Spłonęło 49 domów. Jeden człowiek udusił się dymem w piwnicy. (Prezydyum c. k. Namiestnictwa wyasygnowało dla pogorzelców tytułem doraźnej zapomogi kwotę 600 koron. *Przyp. Red.*).

Wiedeń, 13 maja. Przybył tu dziś *incognito* książę regent bawarski Luitpold z córką Teresą i ze świtą w odwiedziny do swej siostry Najd. Arcyksiężnej Adelgundy. Ks. Regent zabawić ma 12 dni.

Wiedeń, 13 maja. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował radcę pocztowego, Józefa Chołodeckiego, dyrektorem rachunkowym i naczelnikiem departamentu rachunkowego dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Budapeszt, 13 maja. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych po przejściu do porządku dziennego, gdy w dyskusyi nad wnioskiem prezesa gabinetu Kol. Szella o wybór deputacyi kwotowej, zabrał głos p. Lengyel, większość stronnictwa liberalnego opuściła salę, co wywołało wrzawę na lewicy. Lengyel przemawiał do pół do 3 po południu, poczem posiedzenie zamknięto.

Rossya na dalekim Wschodzie.

Pekin, 13 maja. Poseł rossyjski złożył uspokajające oświadczenie. Po otrzymaniu depeszy, że Anglia, Japonia i Stany Zjednoczone zamierzają wspólnie wystąpić w sprawie Mandżuryi, rossyjski poseł ogłosił oficyalną notę, że cała Mandżurya jest wolną dla handlu obcych państw i że dla niej nie są już potrzebne pasporty.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13 maja. 1903. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 671·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 728·—, Akcye Anglobanku 275·50, Akcye Unionbanku 530·—, Akcye Länderbanku 4[illegible]·—, Akcye Bankvereinu 486·—, Akc. Bodencredit 954·—, Akcye galic. Banku hipotecznego 539·—, Akcye kolei państwowych 684·—, Akcye kolei Południowej 51·—, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye kolei Elbethal 435·—, Akcye kolei Północnej 5550·—, Akcye kolei czerniowieckiej 573·—, Akcye Alpiny 387·50, Akcye Rima Muranyi 478·—, Akcye praskiego Towarzystwa żel. 1660·—, Akcye Fabryki broni 346·—, Akcye Tureckie tytuniowe 342·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 99·10, Renta majowa 100·65, Austryacka Renta koronowa 101·05, Węgierska Renta koron. 99·50, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 98·30, 4 prc. Listy Banku krajowego 99·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 102·50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 98·40, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 101·35, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 112·—, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99·90. 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 99·50, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 96·85, Losy tureckie 118·75, Marki 117·10, Ruble 253·—.

Wiedeń, 13 maja 1903. Giełda poranna. *(Vorbörse).* Godzina 10 minut 30. Marki 117·11, Renta majowa 100·65, Węgierska renta koronowa 99·50, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 671·50, Akcye węgier. Zakładu kredytowego 728·—, Akcye Anglobanku 276·—, Akcye Unionbanku 530·50, Akcye Bankvereinu 486·50, Akcye Länderbanku 412·25, Akcye Kolei państwowych 684·—, Lombardy 54·25, Akcye Kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 387·50. Akcye Rima Muranyi 479·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żelaz. —·—. Losy tureckie 118·75, Ruble 253·—, 4-proc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 99·10, 4-proc. Listy zastawne Banku kraj. 99·—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 98·30.

Usposobienie: spokojne.

Wiedeń, 13 maja. 1903. Giełda południowa *(Mittagsbörse).* Godz. 12 min. 30. Marki 117·11, Renta majowa 100·65, Węgierska renta koronowa 99·50, Akcye austr. Zakładu kredytowego 672·50, Akcye węg. Zakładu kredytowego 728·—, Akcye Anglobanku 276·—, Akcye Unionbanku 530·—, Akcye Bankvereinu 486·50, Akcye Länderbanku 412·50, Akcye Kolei państw. 684·50. Lombardy 56·75, Akcye kolei Elbethal 435·—. Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 387·50, Akcye Rima Muranyi 479·50, Akcye Praskiego Towarzystwa że. —·—, Losy tureckie 119·—, Ruble 253·—, 20-Franki —·—. Tramway —·—.

Usposobienie: silne.

Berlin, 13 maja. 1903. Giełda południowa. *(Vorbörse).* Akcye kredytowe 211·40. Towarzystwo dyskontowe 189·40.

Usposobienie: nierozstrzygnięte.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Oświadczenie.

Niniejszem oświadczamy, że żadnych weksli nie podpisywaliśmy ani nie podpisujemy i że w razie gdyby takowe w obiegu były, płacić ich nie będziemy.
Zawidowice, w maju 1903.
Edward Zawidowski Weissmann.
Natalia Zawidowska Weissmann.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13 maja 1903.
HOTEL GEORGE.
PP. H. ks. Lubomirski z Rozwadowa, E. Lityński z Litwinowa, A. Poltrakowa ze Stryja. F. Biesiadecki z Firlejowa, C. Miciński z Kolbuszowy, O. Miktorowa z Czudca.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1903 r. (Czas środkowo-europejski.)

Przyjeżdża do Lwowa

Na dworzec główny

Pociąg posp. o godzinie	Pociąg osob. o godzinie	
12·20	—	z Ickan (Jas, Bukaresztu, Konstantynopola), Delatyna, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Dorny Watry i Suczawy.
2·31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego.
—	3·30	z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	6·10	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Orłowa, Nowego Sącza, Oświęcima, Zakopanego przez Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
—	6·20	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Delatyna przez Kołomyję (od 31/5 do 31/8 w niedzielę i święta), Körözmezö (od 1/5 do 30/9 włącznie), Brodiny, Putny, Suczawy
—	6·50	z Brzuchowic (od 17/5 do 13/9 (włącznie).
—	7·35	*) z Sambora, Chyrowa.
—	7·40	z Janowa.
—	7·45	z Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	7·55	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
8·10	—	z Stanisławowa (od 1/5 do 30/9 włącznie).
—	8·15	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·55	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Zakopanego przez Kraków, Stróża, Orłowa, (od 1/5 do 30/9 włącznie), Mezö Laborcz (Pesztu).
—	10·25	z Rzeszowa, Jarosławia, Lubaczowa.
—	11·15	z Stanisławowa, Potutor, Körösmezö.
—	1·10	z Ławocznego, Kałusza, Chyrowa, Borysławia, Kochawiny.
—	1·25	z Janowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka.
1·40	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Kocmania, Nowosielicy przez Zuczkę, Wyżnicy, Serethu, Suczawy.
2·30	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	3·14	z Brzuchowic (od 17/5 do 13/9 włącznie w niedziele i święta).
—	4·35	z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego (od 1/5 do 30/9), Stryja, Chyrowa, Borysławia
—	5·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec.
—	5·40	z Ickan, Żydaczowa, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny, Suczawy.
—	5·50	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Orłowa, Mielca via Dembica, Sambora, Chyrowa.
—	5·55	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	8·04	z Brzuchowic (od 17/5 do 13/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	8·25	z Brzuchowic (od 15/5 do 15/9 w dnie powszednie).
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Zakopanego przez Kraków (od 25/6 do 15/9), Nowego Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza.
—	9·12	z Brzuchowic (od 17/5 do 13/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9·20	z Ickan, (Bukaresztu), Czortkowa, Husiatyna, Körösmezö, Potutor, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·25	z Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	9·35	z Pustomyt (od 1/6 do 13/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9·50	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Jasła, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka.
—	10·00	*) z Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła.
—	10·07	z Janowa (od 17/5 do 13/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	10·20	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna.
—	10·40	z Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Kałusza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·50	*) z Lubienia wielkiego (od 15/5 do 15/9 w niedzielę i święta).

Na dworzec „Podzamcze"

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	3·09	z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	7·35	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
2·15	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	5·06	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Brodów.
—	10·02	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

Odjeżdża ze Lwowa

Z dworca głównego

Pociąg posp. o godzinie	Pociąg osob. o godzinie	
12·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego przez Rzeszów, Orłowa
2·51	—	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Constancy), Czortkowa, Körözmezö, (od 1/5 do 30/9), Słob. rung., Nowosielicy, Serethu, Berhometu, Borodiny, Suczawy, Dorny Watry, Kocmania.
—	4·10	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sambora, Jasła, Stróż, Mielca, Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
—	5·50	do Brzuchowic (od 17/5 do 13/9 włącznie codziennie).
—	6·22	do Ickan, (Jass, Bukaresztu), Botuszan, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Dorny Watry (od 1/7 do 31/8), Suczawy.
—	6·30	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna
—	6·45	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Orłowa.
—	8·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Stróż, Nowego Sącza, Orłowa, (od 1/7 do 15/9), Jasła.
—	9·05	do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	9·15	do Janowa.
—	9·25	*) do Sambora, Chyrowa.
—	9·40	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
—	10·35	do Czerniowiec, Delatyna, Potutor, Nowosielicy.
—	10·40	do Tarnopola, Potutor.
—	1·14	do Janowa (od 17/5 do 13/9 włącznie w niedzielę i święta).
1·50	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania Pustego, Grzymałowa.
—	1·55	do Pustomyt, (od 1/6 do 13/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	2·10	do Brzuchowic (od 17/5 do 13/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	2·15	*) do Lubienia wielkiego (od 15/5 do 15/9 w niedzielę i święta).
2·40	—	do Ickan, Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Bukaresztu.
2·50	—	do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Jasła, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, N. Sącza, Lubaczowa.
—	3·05	do Tuchli (od 15/6 do 30/9 włącznie), Skolego (od 1/5 do 30/9 włącznie), Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	3·15	do Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	3·25	do Rzeszowa, Lubaczowa.
—	3·30	do Brzuchowic (od 15/5 do 15/9 włącznie).
—	3·40	*) do Sambora, Chyrowa.
—	6·05	do Stanisławowa, Żydaczowa.
—	6·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Chyrowa, Mezö Laborcz, (Pesztu), Nowego Sącza, Orłowa (1/5 do 30/9), Oświęcima.
—	6·30	do Janowa (od 17/5 do 13/9 włącznie w dnie powsz., od 1/5 do 16/5 włącznie i od 14/9 do 30/4 włącznie codziennie).
—	6·40	do Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·14	do Brzuchowic (od 17/5 do 13/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	7·20	do Przemyśla (od 1/5 do 31/10 wł.), Chyrowa, Mezö Laborcz (Pesztu).
—	9·00	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	9·55	do Janowa (od 17/5 do 13/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	10·42	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżny, Kocmania, Nowosielicy, Berhomethu, Czudnia, Serethu, Brodiny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·55	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Orłowa, Wieliczki, Chabowki, Zakopanego (od 1/7 do 15/9).
—	11·00	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Iwania pustego, Potutor, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Z dworca „Podzamcze"

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	6·43	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	10·57	do Tarnopola, Potutor.
2·04	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	9·20	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	11·24	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

*) Ważny z dniem otwarcia szlaku Lwów-Sambor.
Uwaga: Pora nocna oznaczoną jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 13. maja 1903.

	płacą K.	płacą h.	żądają K.	żądają h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	540	—	550	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	572	—	577	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor,				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	50	—	—
„ „ „ $4\frac{1}{2}$% „ los w 50 l.	101	30	102	—
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	97	80	—	—
„ kraj. $4\frac{1}{2}$% „ los w 51 l.	102	25	102	95
„ „ 4% „ los w 57 l.	99	—	99	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	98	20	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w $41\frac{1}{2}$ lat	98	40	—	—
4% los. w 56 lat	98	10	98	80
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	70	100	40
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	103	50	—	
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	40	—	—
„ „ „ $4\frac{1}{2}$% (3 em.)	102	—	—	—
„ „ „ 4% (4 em.)	98	80	99	50
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	98	80	99	50
Pożyczki kr. 6% w. a. z. r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	99	90	100	60
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	96	60	—	—
„ „ „ $4\frac{1}{2}$% „ 200 „	101	50	—	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	74	—	79	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	24	11	40
20 frankówka	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	—	254	50
100 marek niemieckich	116	70	117	40

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12. maja 1903.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	100.70	100.90
styczeń-lipiec	100.50	100.70
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	100.75	101.95
kwiecień-październik	100.70	100.90
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	171.—	181.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	154.—	155.—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	183.25	185.25
„ „ 1864 po 100 zł.	249.—	250.—
„ „ 1864 po 50 zł.	248.—	252.—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	301.25	303.25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	121.20	121.40
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	101.10	101.30
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100.30	101.30
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119.70	120.70
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5\frac{3}{4}$ pr. (ostemp. akcye)	506.—	510.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5\frac{1}{4}$ pr.	129.35	130.35
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100.40	101.40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	100.10	101.10
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114.80	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	135.20	135.50
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100.40	101.40
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100.85	101.85
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	100.35	101.35
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	100.15	101.15
Kol. lwowsko-czern-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	100.10	101.10
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	119.25	120.25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	99.55	99.75
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	157.25	158.25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	203.50	205.50
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	202.—	204.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	99.25	100.25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	99.10	100.10
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	277.—	282.—
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.50	107.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	**99.50**	**100.50**
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	104.25	105.25
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	99.10	100.10
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99.45	100.45
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	96.35	—.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank 2 pr.	90.—	92.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99.35	100.35
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	276.—	281.—
„ „ „ „ 1889 3 pr.	273.—	277.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	105.25	106.25
„ „ „ los 4 pr.	98.25	99.25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111.50	112.40
„ „ „ „ los 50 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	101.—	101.70
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	98.—	98.60
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.75	98.75
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	99.—	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	98.50	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. $4\frac{1}{2}$ pr. $51\frac{1}{2}$ lat zwrotne	102.—	103.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	103.—	—.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. $4\frac{1}{2}$ pr.	101.70	102.70
Banku kr. losy $57\frac{1}{2}$ l. za 200 k. 4 pr.	99.—	100.—
Austro-węg. banku $40\frac{1}{2}$ lat los. 4 pr.	101.05	102.05
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	101.05	102.05
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	111.—	112.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	116.25	117.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.75	101.75
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.60	101.60
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.40	101.40
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	94.70	95.70
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99.60	100.60
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	108.70	109.70
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.70	109.70
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99.65	100.65
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	18.85	19.85
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	438.—	442.—
Clary 40 zł. mk.	166.—	176.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	84.25	88.25
Losy miasta Krakowa 20 zł.	74.—	78.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	69.—	73.—
Palffy 40 zł. mk.	175.—	177.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	54.90	55.90
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	27.—	28.—
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	68.—	72.—
Salma 40 zł. mk.	237.—	238.80
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	73.—	78.—
St. Genois 40 zł. mk.	270.—	320.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	200.—	250.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	276.—	277.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2690.—	2694.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	727.50	728.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	518.—	520.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	539.—	541.—
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	220.—	240.—
Banku dla krajów. koronnych 200 zł.	411.50	412.—
„ Austro-węg. 1400 k.	1630.—	1640.—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	531.—	532.—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	247.—	248.—
Zivnosteńska banka 100 zł.	252.—	253.
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	410.—	418.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	394.—	400.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5550.—	5570.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	573.—	575.—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowe 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	411.—	413.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	856.—	860.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brux 100 zł.	682.—	692.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	990.—	1003.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	385.75	336.75
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1660.—	1670.—
Schodnicy 500 kor.	712.—	722.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	385.—	390.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	$117.02\frac{1}{2}$	117.20
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.75	240.—
Paryż za 100 franków	$95.22\frac{1}{2}$	$95.32\frac{1}{2}$
Petersburg za 100 rubli $4\frac{1}{2}$ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.05	117.30
Włoskie banki	$95.27\frac{1}{2}$	$95.42\frac{1}{2}$
Francuskie banki	$95.17\frac{1}{2}$	95.30
Szwajcarskie banki	$95.17\frac{1}{2}$	95.30
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.32	11.36
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.06	19.09
20-markówka	23.43	23.49
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	**117.05**	**117.20**
Włoskie banknoty za 100 lir	**95.30**	**95.50**
Ruble	**2.53**	**$2.54\frac{3}{4}$**

Licytacye.

L. 918. [3732 3—3]

OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia gminnego prawa propinacyi wódki i miodu połączonego z prawem poboru opłat gminnych (Communal Auflage) od tych trunków w obrębie miasta Nowego Targu na 7-letni od 1. stycznia 1904 roku rozpoczynający się okres dzierżawny — odbędzie się w biurze miejscowej Zwierzchności miasta publiczna licytacya, tak ustnie jakoteż za pomocą pisemnych ofert na dniu 4. czerwca 1903 r, a w razie niepomyślnego jej wyniku ponownie na dniu 18. czerwca 1903 r.

Do godziny 10 rano przyjmowane będą pisemne oferty. Te mają być ostemplowane na 1 koronę marką i przez licytantów własnoręcznie podpisane przy podaniu miejsca zamieszkania i zatrudnienia.

Do oferty dołączone też być ma wadyum odpowiadające 10% ceny wywołania bądź gotówką bądź w papierach pupilarne bezpieczeństwo mających, lub wreszcie w książeczkach Kasy oszczędności, również każda oferta zawierać winna oświadczenie, iż licytant warunkom dzierżawnym, które tutaj do przejrzenia są wyłożone, bezwarunkowo się poddaje.

Po godzinie 10 rano przystąpi się do ustnej licytacyi, która w jednym ciągu do końca przeprowadzoną będzie. Każdy z licytantów winien przed rozpoczęciem licytacyi tej, złożyć do rąk komisyi wyżej opisane wadyum.

Cena wywoławcza czyli jednorazowy czynsz dzierżawny wynosi 20.604 kor., najwięcej ponad tę cenę wywoławczą ofiarujący licytant uważany będzie w zasadzie za dzierżawcę. Radzie miejskiej przysłuża jednakże prawo wyboru między licytantami o równych lub zbliżonych do siebie ofertach — przyczem wyraźnie się postanawia, że gmina zobowiązaną będzie w obec oferenta dopiero z chwilą formalnie zawartego pisemnego kontraktu (§. 884 u. c.).

Aż do postanowienia Rady miejskiej w tym kierunku zatrzymane będą wadya najwyższych ofert (inne zwróci się zaraz po licytacyi) ostatecznie pozostanie w rękach gminy wydzierżawiającej tylko wadyum zatwierdzonego dzierżawcy.

Nowy Targ, dnia 5. maja 1903.

Burmistrz
Halikowski.

L. 37.633. [3851 3—3]

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w stanisławowskim okręgu budowniczym w latach 1903, 1904 i 1905 odbędzie się dnia 25. maja 1903 w c. k. Starostwie w Stanisławowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1903 wynoszą: w sekcyi drogowej Niżniów 9299 kor. 41 hal., w sekcyi drogowej Stanisławów 8553 kor. 03 hal., w sekcyi drogowej Rosulna 3237 kor. 61 hal., w sekcyi drogowej Kałusza 1898 kor. 27 hal., w sekcyi drogowej Bohorodczany 3175 kor. 16 hal., razem 26163 kor. 48 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyj drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyj drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16. kwietnia 1903.

L. cz. E. VIII. 287/3 (3). [3808 3—3]

Na żądanie Riwera Heifermana, kupca w Słobodzie rungórskiej, odbędzie się dnia 26. maja 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22 licytacya realności lwh. 214 ks. gr. dla I. dz. miasta Kołomyi, składającej się z domu murowanego parterowego, oficyn, komory i wychodków, wraz z przynależnościami składającemi się z 5 wewnętrznych okien i 8 kluczy do drzwi.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 7475 kor. przynależności zaś na 33 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 3754 kor. 10 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 35.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kołomyja, dnia 3. kwietnia 1903.

L. 1169 03. [3773 3—3]

Ogłoszenie.

Celem zabezpieczenia dostawy węgla kamiennego na okres pięcioletni od 1. stycznia 1904 do 31. grudnia 1908. dla c. k. Zarządów salinarnych w Wieliczce i Bochni, rozpisuje się niniejszem publiczną licytacyę zapomocą ofert pisemnych.

Ilość rocznej dostawy węgla kamiennego wynosi w przybliżeniu:

1. dla c. k. Zarządu salin w Wieliczce 12.000 q. węgla grubego (Grobkohle) i 35.000 q. węgla kostkowego (Würfelkohle).

2. dla c. k. Zarządu salin. w Bochni 4500 q. węgla grubego (Grobkohle) i 10.500 q. węgla kostkowego (Würfelkohle).

Ponieważ roczna potrzeba wykazaną jest tylko w przybliżeniu przeto zastrzega się wymienionym c. k. Zarządom salinarnym prawo rocznie według potrzeby każdego gatunku węgla mniej lub więcej po cenach oferowanych zakupić.

Węgiel dostarczony musi być czysty bez łupku.

Ceny mają być podane z osobna za każdy gatunek węgla, a co się tyczy wielickiego c. k. Zarządu salinarnego franko wielickiego dworca kolejowego a względem potrzeby bocheńskiego c. k. Zarządu salinarnego franko bocheńskiego dworca kolejowego.

W ofercie ma być podaną wartość opalna w kaloryach każdego gatunku oferowanych węgli, za którą oferent ręczy i która od czasu do czasu przez próbę w wielickim c. k. Zarządzie salinarnym wykonywaną i sprawdzaną będzie.

Jeżeli wykonana próba mniejszą wartość opalną węgla wykaże jak w ofercie podaną była, natenczas w tym stosunku zmniejszonem zostanie przypadające wynagrodzenie za dostarczone węgle.

Należytość za dostarczone i odebrane węgle, wypłacać będą dotyczące c. k. Zarządy salinarne miesięcznie na podstawie obrachunku za należycie ostemplowanymi kwitami.

Do oferty dołączyć należy wadyum wynoszące 5 prc. zaofiarowanej wartości węgli potrzebnych w przybliżeniu na jeden rok.

Tem wadyum ręczy oferent za dokładne dotrzymanie zobowiązań przyjętych ofertą.

W ofercie musi być zawarte oświadczenie, że oferentowi są dokładnie znane warunki dostawy i że się tymże bezwarunkowo poddaje.

Oferta obowiązuje oferenta od chwili jej podpisania, zaś c. k. Zarząd salinarny dopiero od dnia zatwierdzenia tejże przez c. k. galicyjską krajową Dyrekcyę skarbu.

Skarb salinarny zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru między oferentami.

Oferent obowiązuje się w razie przyjęcia jego oferty do złożenia kaucyi w kwocie 10 prc. należytości jednorazowej za węgle w przybliżonej ilości wyż podanej, do zawarcia dotyczącego kontraktu z Wielickim c. k. Zarządem salinarnym i do ponoszenia kosztów ostemplowania kontraktu i legalizacyi podpisów tegoż.

Ofertę sporządzoną z uwzględnieniem podanych warunków i zaopatrzoną znaczkiem stemplowym na 1 kor. a oznaczoną na kopercie napisem: „Oferta na węgle kamienne“, należy wnieść do wielickiego c. k. Zarządu salinarnego najpóźniej do 6 godziny po południu dnia 19. czerwca 1903.

Później podane lub warunkom nieodpowiednio sporządzone oferty nie zostaną uwzględnione.

Szczególne warunki licytacyi i dostawy przejrzeć można w godzinach urzędowych w kancelaryi wielickiego c. k. Zarządu salinarnego.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka, dnia 5. maja 1903.

L. cz. E. 250/3 (1). [3846 2—3]

Na żądanie Józefa Gołębia w Zmiący, odbędzie się dnia 25. maja 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie w Limanowy w biurze Nr. 5. licytacya realności lwh. 144 i połowy realności lwh. 60 gm. kat. Zmiąca objętej Józefa Marcisza własnych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione: realność lwh. 144 na 1430 kor. zaś połowa realności lwh. 60 na 1110 kor.

Najniższa cena wynosi za realność lwh. 144, 953 kor. 32 hal. a za połowę realności lwh. 60, 740 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do powyższych realności przejrzeć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 23. marca 1903.

L. cz. E. 152/3 (6). [3844 2—3]

Na żądanie Adrzeja Godka, odbędzie się w środę 3. czerwca 1903 o godz. 9½ rano w sądzie w biurze Nr. 3 w Frysztaku licytacya 4/36 części lwh. 6, całej lwh. 144 i 4/24 części lwh. 150 gm. Stepina wraz z przynależnościami składającemi się przy lwh. 144 gm. Stenyzina z drzewostanu.

Nieruchomość, a) lwh. 144 gm. Stenyzina wystawiona na licytacyę, jest oceniona z przynależnością na 1318 kor. 38 hal. b) 4/36 z lwh. 6 gm. Stenyzina na 68 kor. 74 hal. c) 4/24 z lwh. 150 gm. Stempina na 60 kor. 83 hal.

Najniższa cena wynosi a) 863 kor. 92 hal., b) 45 kor. 74 hal., c) 40 kor. 54 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Frysztak, dnia 29. kwietnia 1903.

L. cz. E. 527/2 (6). [3668 2—3]

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Białej odbędzie się dnia 18. czerwca 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacya położonych w Andrychowie realności:

a) lwh. 498 składającej się z domu mieszkalnego murowanego stodoły większej i mniejszej, drewutni i 10 morgów 274 sążni gruntu.

b) lwh. 454 obejmującej 2 morgi 1597 sążni gruntu bez budynków.

c) 3/5 części realności lwh. 499 obejmującej w całości 1189 sążni gruntu.

d) lwh. 157 składającej się z domu piątrowego murowanego, z farbowni i stajni.

e) lwh. 537 składającej się z suszarni i stajni.

f) lwh. 156 obejmującej 340 sążni gruntu.

Realności te będą sprzedawane w podwójny sposób: — najpierw odrębnie, — następnie w grupach i to: realności pod a) b) c) wymienione razem jako jednostka gospodarcza rolna — zaś realności pod d) e) f) razem jako posiadłość miejska.

Stosownie do wyników licytacyi przy sprzedaży odrębnej a sprzedaży łącznej sędzia udzieli przybicia a aż do udzielenia przybicia targu każdy licytant wniesioną przez siebie ofertą, czy na pojedynczą realność czy na grupy ich będzie związanym.

Wartość szacunkowa realności:

pod a) 13688 kor. 80 hal.,
„ b) 1918 kor. 80 hal.,
„ c) 285 kor. 36 hal.,
„ d) 12300 kor.,
„ e) 4400 kor.,
„ f) 500 kor.

Najniższa cena realności:

grupy a) b) c) 10594 kor. 91 hal.,
grupy d) e) f) 8600 kor.

Poniżej tych cen realności czy pojedynczo czy w grupach nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Andrychów, dnia 18. kwietnia 1903.

L. 51.511. [3878 1—3]

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na drogę strategiczną Siwka-Halicz w Stanisławowskim okręgu budowniczym w latach 1904, 1905 i 1906, odbędzie się dnia 5. czerwca 1903 w c. k. Starostwie w Stanisławowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1904 dostawić się mającego wynoszą: za 515 m^3 szutru 1737 kor. 80 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30. kwietnia 1903.

L. cz. E. 440/3 (6). [3785]

Dnia 23. czerwca 1903 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności lwh. 298 ks. gr. gm. kat. Kołaczyce objętej wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni, płotu i drzew owocowych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5732 kor. 58 hal., przynależności zaś na 114 kor.

Najniższa cena wynosi 3897 kor. 72 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 23. kwietnia 1903.

L. 25.609. [3879 1—3]

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w Bialskim okręgu budowniczym w latach 1904 i 1905 odbędzie się dnia 9. czerwca 1903 w c. k. Starostwie w Biały licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1904 dostawić się mającego wynoszą: za 6266 m³ szutru 46.373 kor. 71 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30. kwietnia 1903.

L. cz. E. 1778/2 (9) [3871]

Dnia 3. czerwca 1903 o godz. 9 przed południem, odbędzie się tutaj licytacya całej realności lwh. 504 ks. gr. gm. kat. Uhnów Zastawie objętej.

Oszacowanie 1900 kor.

Najniższa cena 1267 kor.

Warunki i akta do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Uhnów, dnia 3. kwietnia 1903.

L. cz. E. 1713/2 (5) [387?]

Dnia 3. czerwca 1903 o godz. 10 rano odbędzie się tutaj w biurze Nr. III. licytacya: a) 1/4 części i połowy z 1/4 części realności lwh. 12, b) 1/4 części realności lwh. 13 ks. gr. gm. kat. Karów objętych bez przynależności.

Oszacowanie ad a) 1331 kor. 25 hal., zaś ad b) 55 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 887 kor. 75 hal., ad b) 36 kor. 66 hal.

Warunki i akta do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Uhnów, dnia 3. kwietnia 1903.

L. cz. E. 354/3 (3) [3394]

Dnia 25. czerwca 1903 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tut. licytacya połowy realności lwh. 54 ks. gr. Przeworsk masy spadkowej bp. Izaaka Strassberga własnej.

Połowę powyższej realności oceniono na kwotę 840 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 420 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przeworsk, 22. kwietnia 1903.

L. cz. E. 939/3 (3) [3494]

Na żądanie Dra Antoniego Surowieckiego odbędzie się dnia 24. czerwca o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4. licytacya realności lwh. 534 gm. Żupawa.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 457 kor.

Najniższa cena wynosi 304 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnobrzeg, dnia 17. kwietnia 1903.

L. cz. E. VIII. 3714/2 (3) [3863]

Na żądanie Józefa Kreisberga syna Samuela w Drohobyczu, odbędzie się dnia 9. czerwca 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII. licytacya realności objętej lwh. 178 ks. gr. gm. kat. Borysław.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 260 000 kor.

Najniższa cena wynosi 173.333 kor. 34 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie, licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Drohobycz, dnia 7. kwietnia 1903.

L. cz. E. 433/2 (4) [3869]

Dnia 20. maja 1903 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 14. sądu tutejszego licytacya realności lwh. 89 i 589 gm. kat. Romanowesioło, dłużników Maryi i Ołeksy Kozubów własnych z przynależnościami.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1450 kor.

Najniższa cena wynosi 967 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć w biurze Nr. 14 sądu tut.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Zbaraż, dnia 7. kwietnia 1903.

L. cz. E. 390/3 [3848]

Zobowiązany Piotr Maziarz w Złotnikach.

Dnia 16. czerwca 1903 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 27 Oddział IV. Sądu tut. licytacya a) 20/32 części realności lwh. 43 (gospodarstwo wiejskie) na 2331 kor. 25 hal., b) 1/8 części realności lwh. 44 (droga) na 40 kor. c) całej lwh. 47 (pastwisko) na 100 kor. i d) 20/32 części realności lwh. 180 (kępa) wszystkich w Złotnikach na 62 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad a) 1554 kor. 16 hal., ad b) 29 kor. 32 hal., ad c) 66 kor. 67 hal. ad d) 41 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 28 Oddz. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie relicytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania relicytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 29. kwietnia 1903.

L. cz. E. 329/3 (5) [3856]

Dnia 16. czerwca 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14., odbędzie się przymusowa licytacya siedmiu dziesiątych części realności pod l. kons. 98 w Krzywczycach położonej wyk. hip. 108 ks. gr. gm Krzywczyce objętej Adolfa Chruściela, Leontyny Czurko vel Czurowej w 2/5 z połowy czyli w 2/10 częściach własnej i połowy całej realności t. j. 5/10 części dawniej Stefana Chruściela obecnie Emilji Kolakowskiej, Leontyny Czurowej, Adolfa Chruściela, Józefa Chruściela i Antoniego Chruściela własnej.

Cząstki te wystawione na licytacyę, są ocenione na 6125 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi 3428 kor. 84 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 20. kwietnia 1903.

L. cz. E. 293/3 (8) E. 294/3 [3821]

Na żądanie Towarzystwa kredytowego i oszczędności dla handlu i przemysłu oraz Kasy oszczędności miasta Tarnowa, odbędzie się dnia 12. czerwca 1903 o godz 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności wh. a) 387, b) 691 i c) 1/4 części realności lwh. 598 ks. gr. gm. kat. Radomyśl objętych, składających się ad a) z kamienicy w rynku położonej o dwu skrzydłach, stajni, kuczki oraz podwórza ad b) z tak zwanej zagaty między dwoma domami w rynku położonej ad c) z sieni przechodniej w rynku położonej

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) bez uwzględnienia dożywocia na 26210 kor., zaś z uwzględnieniem dożywocia na 24770 kor., ad b) na 312 kor. ad c) na 100 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) bez uwzględnienia dożywocia na 13103 kor. 34 hal., zaś z uwzględnieniem dożywocia 12385 kor. a ad b) 156 kor., ad c) 50 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radomyśl, dnia 30. kwietnia 1903.

L. cz. E. 31 3 (4) [3857]

Dnia 12. czerwca 1903 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14 odbędzie się licytacya realności lwh. 13 ks. gr. gm. Kleparów objętej, Izabeli Dubik własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2040 kor.

Najniższa cena wynosi 1360 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, zgłosić należy do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju codo samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddz. IV.

Lwów, dnia 29. kwietnia 1903.

L. cz. E. 239/3 (3) [3817]

Dnia 15. czerwca 1903 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności lwh. 1261 ks. gr. gm. Rakszawa, Herscha i Ryfki Spieglów własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1024 kor. 83 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 683 kor. 23 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łańcut, dnia 30. kwietnia 1903.

Upadłości.

L. cz S. 1 1 (3) [3806 3—3]

Edyt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Leona Merkla, kramarza w Przemyślu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego Lwa Szechowicza, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Teofila Kormosza, adwokata w Przemyślu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 18. maja 1903 o godz. przed 9 południem w tym sądzie w biurze Nr. 14 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, choćiażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 10. czerwca 1903 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 3). czerwca 1903 godz 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Przemyślu lub w pobliżu Przemyśla mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 6. maja 1903.

Konkursa.

L. 15065 [3855 2—3]

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela głównego do udzielania nauki języka ruskiego nowo-systemizowaną dla c. k. żeńskiego Seminaryum nauczycielskiego we Lwowie z kwalifikacyą nauczycielską do szkół średnich do udzielania nauki języka ruskiego.

Do posady tej przywiązane są pobory służbowe i prawo do dodatków pięcioletnich, unormowane ustawą z dnia 19. września 1898 Nr. 174 Dz. u. p.

Kompetenci ubiegający się o nią winni podania swe należycie udokumentowane i zaopatrzone w tabelę stosunków służbowych na przepisanym formularzu (Qualifikations-Tabelle) w języku niemieckim wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej krajowej do końca maja 1903 r.

Lwów, 5. maja 1903.

Za c. k. Namiestnika:
Płażek.

[3875 1—3]

KONKURS.

Urząd gminny miasteczka Nawaryi obok Lwowa rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza miejscowego z płacą roczną 1400 kor., z tą posadą połączona jest także funkcya działu lekarza weterynaryjnego.

Podania należy wnosić do Urzędu gminnego w Nawaryi do końca czerwca 1903.

Nawarya, 12. maja 1903.

L. 934/903 [3833 1—3]

KONKURS.

Urząd gminny miasta Bóbrki rozpisuje ponowny konkurs w celu obsadzenia posady sekretarza i kontrolora kasy miejskiej.

Do posady tej przywiązaną jest roczna płaca w kwocie 1040 kor.

Posada powyższa zostanie nadaną na rok jeden prowizorycznie, poczem w razie należytego spełniania obowiązków nastąpić może stabilizacya.

Od kandydatów na tę posadę wymaga się przedłożenia dowodów kwalifikacyjnych w myśl rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 20. maja 1898 L. 25.422 Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 88.

Podania wnosić należy najdalej do dnia 25. maja b. r. na ręce Zwierzchności gminnej.

Podania kandydatów nie mogących się wykazać wymaganemi dowodami nie będą brane pod rozwagę.

Urząd gminny miasta
Bóbrka, dnia 5. maja 1903.
Burmistrz.

L. 14?5 [3859 1—3]

Ogłoszenie konkursu.

Zwierzchność gminna ogłasza, iż począwszy od II. półrocza roku szkolnego 1902/3 nadane będą z fundacyi ś. p. Józefa Kośvitzky'ego 2 stypendya po 576 kor. rocznie, przeznaczone dla młodzieży, mającej się kształcić w rzemiośle.

Kandydat ma wykazać:

1. że jest synem mieszkańców Andrychowa, Roczyn lub Targanic, pochodzenie nieślubne nie stanowi przeszkody.

2. ma złożyć dowody potrzeby wsparcia (świadectwo ubóstwa).

3. ma przedłożyć świadectwo uczęszczania do szkoły ludowej w Andrychowie.

4. ma się wykazać świadectwami, że robi celujące postępy w naukach i odznacza się pilnością i obyczajnością.

Ubiegający się o te stypendya mają wnieść podania za pośrednictwem swej przełożonej Władzy szkolnej do Zwierzchności gminnej miasta Andrychowa w terminie 30-dniowym, licząc od dnia umieszczenia konkursu w gazecie.

Andrychów, dnia 7. maja 1903.
Burmistrz.

L. 52001/II. [3877 1—3]

KONKURS.

Na posady ekspedyentów przy c. k. Urzędach pocztowych:

1. W Zassowie z poborami 3 klasy 2 stopnia, ryczałtem 266 kor. na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 1700 kor. za codzienną jazdę posłańczą do Radomyśla obok Tarnowa i z powrotem.

2. W Żegiestowie (zdrój) z poborami 3 klasy 3 stopnia, ryczałtem na służącego, później oznaczyć się mającym i ewentualnem wynagrodzeniem 320 kor. za jazdę posłańczą cztery razy dziennie do przystanku w Żegiestowie i z powrotem w czasie od 1. czerwca do 30. września.

3. W Stratynie z poborami 3 klasy 3 stopnia, ryczałtem 266 kor. na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 1000 kor. za codzienną jazdę posłańczą do Rohatyna i z powrotem.

4. W Ponikwie z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem na służącego, później oznaczyć się mającym.

5. i w Rajtarowicach z poborami 3 kl. 4 stopnia i ryczałtem 252 kor. na służącego.

Podania należy wnieść o pierwszą, czwartą i piątą posadę najpóźniej do 25., zaś o drugą i trzecią do 18 maja b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 9. maja 1903.

L. 384 [3860 1—3]

KONKURS.

Celem obsadzenia posad c. k. notaryuszy w Komarnie i Żurawnie ewentualnie i innych w razie obsadzenia tychże w drodze przeniesienia w okręgu tutejszej c. k. Izby notaryalnej opróżnić się mogących, rozpisuje się konkurs z terminem do końca maja 1903, w którym kompetenci podania swe należycie alegowane na każdą posadę osobno w przepisanej drodze wnieść mają.

C. k. Izba notaryalna.
Przemyśl, 9. maja 1903.

KONKURS.

Kompetenci o udzielenie zastępstwa notaryatu w Komarnie lub Żurawnie przez przeniesienie tamtejszych notaryuszy opróżnionych, zechcą swe należycie alegowane podania wnieść do trzech dni od ostatniego ogłoszenia do tutejszej c. k. Izby notaryalnej.

C. k. Izba notaryalna.
Przemyśl, 9. maja 1903.

Wyroki prasowe.

Ч. спр. Pr. 136/3 (5) (3872)

ОГОЛОШЕНЄ:

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові ухвалою з дня 23. цьвітня 1903 Pr. 136/3 (2) рішив на подставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 14 часописи „Русское Слово" з дня 17. цьвітня 1903 під написею: „Рускія общества і собранє" в уступі від слів „для того то . . . ." до слів „даже урядників", містит в собі знамена провини з §. 302 з. к.

Натомість ц. к. Вишший Суд краєвий у Львові в наслідок зажаленя ц. к. державної Прокураториї від ухвали ц. к. Суду краєвого карного у Львові з дня 23. цьвітня 1903 Pr. 136/3 (2) порішив по вислуханю ц. к. державного надпрокуратора, що зміст артикулу уміщеного в часописи „Русское Слово" число 14 з 17. цьвітня 1903 під написею „Христос воскресе" в уступі від слів: „Коли розкоши" до слів „величесніи капітали", містит в собі знамена провини з §. 302 зак. кар. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслідок того рішеня зборонене єсть дальше ширенє того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Ц. к. Суд краєвий карний.
Львів, дня 10. мая 1903.

Ч. спр. Pr. 154/3 (2) [3873]

ОГОЛОШЕНЄ.

В Імени Єго Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на подставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 30 часописи: „Гайдамаки" з дня 5. мая 1903 під написею: I. „Конкурс на намістника"; II. „Духовна жандармерия" в уступах від слів „адже у нас" до „рускої бесіди" і від слів „і ті люди" до „ксендзи"; III. „Скритовбийці для рабунку" в уступах від слів „не потребуємо" до „не платить" і від слів „тепер ще" до „иншим разом"; IV. „Павлови Грабовскову" в уступі від слів „тиран" до „здійме руки", містит в собі знамена злочину з §. 65 a) і провини з §§. 300, 302, 491, 494 зак. кар. і арт. V. з 17. грудня 1863 ч. 8 В. з. д. з р. 1863 і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслідок того рішеня зборонене єсть дальше ширенє тих артикулів, а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 9. мая 1903.

Zl. 104. [3730]

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 4. Mai 1903, Pr. 30/3, die Weiterverbreitung der Nr. 18 der Zeitschrift; „Stitny" vom 2. Mai 1903 wegen der Stelle von „Povazte" bis „dohnati" des Artikels; „Narodni hospodar" nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 4. Mai 1903, Pr. 36/3, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Turn erschienenen in der Druckerei des St. Tietze in Aussig hergestellten Druckschrift: „Gott Sohn" nach §. 122 d St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 4. Mai 1903, Pr. 35/3, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift; „Evangelicher Schulbote für Österreich" vom April 1903 wegen der Stelle von „Geschäftig, wie der Maulwurf" bis „Unkraut saet" des Artikels: „Sind wir noch Protestanten?" nach § 303 St. G verboten.

Zl. 105. [3803]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 4. Mai 1903, Pr. 32/3, die Weiterverbreitung der Nr. 18 der Zeitschrift: „Der Volkswille" vom 30. April 1903 wegen der Stelle von „An dieser unerhörten" bis „der Teufel wollen?" des Artikels: „Die Rache ist mein" nach §. 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 106. [3831]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6. Mai 1903, Pr. 65/3, die Weiterverbreitung der Nr. 19 der Zeitschrift: „Zar" vom 7. Mai 1903 wegen der Stelle von „V hrade ceskych kralu" bis „maji na hrade" nach §. 63 St. G. und wegen der Stelle von „Ve vojenskem, svatem druzstvu" bis „h . usarum" nach §§. 63 und 300 St. G. und Art. IV des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 107 [3832]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7. Mai 1903, Pr. IX. 45/3, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Il Domani" periodico libertario, ddo. Cairo, 4. April 1903 nach §. 65 b, c St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 30. April 1903, Pr. I. 16/3, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Семчнин" (Der Landmann) für den Monat April 1903 wegen der Stellen in dem auf Seite 2, 3, 4 und 5 abgedruckten Artikel: „Царський манiфест" (Das Manifest des Zaren) in den Absätzen auf Seite 2 Spalte 2 und Seite 3 Spalte 1 von den Worten „Отже і бачать" in der 21. Zeile von oben bis zu den Worten „робучого люду" in der 1. Zeile von oben, ferner auf Seite 3 Spalte 2 von den Worten „Отже через" in der 24. Zeile von oben bis zu den Worten „бити та стриляти" endlich auf Seite 5 Spalte 1 von den Worten „Все більтим" in der 1. Zeile von oben bis zu den Worten „людського істнуваня" weiters in dem auf Seite 5 bis 9 abgedruckten Artikel: „Що далі робити?" (Was weiter thun) in dem Absatze auf Seite 5 Spalte 1 von den Worten „Тільки тоді" in der 14. Zeile von oben bis zu den Worten „кроцонийць наших?" in der 25. Zeile von oben nach §. 66 Abs. 2 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 208/2 (2) [3495 1—3]

Hryń Kupicki Piotra z Turynki został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Piotra Kupickiego Daryły z Turynki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żółkiew, dnia 13. grudnia 1902.

L. cz. P. IX. 47/3 (4) [3544 1—3]

Docia Rybak włościanka z Matijowiec uznana marnotrawczynią, kuratorem ustanowiony Michał Rybak włościanin z Matijowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kołomyja, dnia 17. marca 1903.

L. cz. P. 44/3 (4) [3549 1—3]

Onufry Parchomyk z Rudy uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Semka Łeśkowa z Rudy.

C. k. Sąd powiatowy.
Kamionka str., dnia 26. lutego 1903.

L. cz. P. 175/3 (7) [3597 1—3]

Adam Neubar c. k. oficyał sądowy w Jaśle uznanym został za umysłowo chorego i z tego powodu rozciągnięto nad nim kuratelę a kuratorem ustanowiono Józefa Kliera obywatela z Jasła.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jasło, 18. kwietnia 1903.

L. cz. L. IV. 354/96 (5) [3554 1—3]

Józef Woroniuch z Rudnik uznany głupkowatym, kuratorem Marcin Woroniuch z Rudnik.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Mościska, 7. kwietnia 1903.

L. cz. L. VI. 3/3 [3614 1—3]

Pawła Odyńskiego z Zawala uznaje się marnotrawcą i ustanawia się dlań kuratorem Onufrego Semaka rolnika z Zawala.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Śniatyn, dnia 1. kwietnia 1903.

L. cz. P. 15/3 (1) [3552 1—3]

Wincenty Baran z Horodnicy uznany został za marnotrawcę. Kuratorem ustanowiono dla niego Michała Demkowa z Horodnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Husiatyn, dnia 30. grudnia 1902.

L. cz. P. 86/3 (6) [3598 1—3]

Za marnotrawną uznano Waleryą z Popków Czyż w Zwięczycy. Kuratorem ustanowiono Mateusza Czyza w Nosówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 1. kwietnia 1903.

L. cz. L. 9/2 (3) [3617 1—3]

Dmytro Kopański z Manasterza uznany został umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Jana Sajdutkę z Manasterza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sieniawa, 28. grudnia 1902.

L. cz. II. 1/85 P. 36/85 (1) [3523]

Dla uznanego marnotrawcą Franciszka Moskwy z Zaborawia, kuratorem Jan Bobez został ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Strzyżów, dnia 20. kwietnia 1903.

L. cz. P. 31/3 (1) [3547]

Za umysłowo niedołężną uznano Joannę Folfas w Witowie. Kuratorem jej ustanowiono Jana Toczka w Witowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Czarny Dunajec. dnia 20. marca 1903.

L. cz. P. 36/3 (8) [3548]

Za umysłowo niedołężną uznano Zofię Szwajnos w Cichem, kuratorem jej ustanowiono Jacentego Szwajnosa w Cichem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Czarny Dunajec, d. 10. kwietnia 1903.

L. cz. L. 9/2 (12) [3557]

Wacław Drozdowski nadstrażnik z Koszyniec uznany został umysłowo chorym, kuratorem ustanowiono Władysława Haczelskiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podwołoczyska, 15. stycznia 1903.

L. cz. P. XI. 68/3 (5) [3575]

Józefa Webera z Drohobycza uznano obłąkanym. Kuratorem ustanowiono Mojżesza Webera.

C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz. 10. marca 1903.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. 5286 pr. [3852 3—3]

OBWIESZCZENIE.

Na mocy §. 15. ordynacyi wyborczej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie liskim, i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na dzień 1. lipca dla grupy gmin miejskich na 2. lipca, dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu na 6. lipca dla grupy większych posiadłości na 8. lipca bieżącego roku.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§§. 12., 13., 14. ord. wyb. pow.)

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie liskim wybierają:

grupa większych posiadłości ośmiu (8) członków;

grupa najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu dwóch (2) członków;

grupa miast i miasteczek czterech (4) członków;

grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 8. maja 1903.

L. cz. A. 616/00 (10) [3428 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie nie znając spadkobierców zmarłej w Knihyniczach dnia 11. kwietnia 1900 Rosi Gartenbank wzywa tychże, aby do roku zgłosili się i wnieśli oświadczenie do spadku, którego kuratorem ustanowiono Dra Pawlikowskiego z Rohatyna, gdyż inaczej spadek jako bezdziedziczny Państwu wydanym zostanie.

Rohatyn, 3. kwietnia 1903.

L. cz. T. 10/3 (1) [3405 3—3]

C. k. Sąd obwodowy Oddział V. wzywa edyktem posiadacza książeczki Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego, spółki zarejestrowanej z odpowiedzialnością ograniczoną w Rzeszowie księga główna Tom IV. Folio 31 Nr. rejestr. 1280 na kwotę 81 kor. 64 hal. na Szczepana Kosturka opiewającą, aby takową w przeciągu 1 roku i 3 dni licząc, od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej w tutejszym sądzie złożył lub prawa swe do takowej wykazał, gdyż po bezskutecznym upływie terminu wyżej wspomniana książeczka na ponowne żądanie podającego za nieważną i mocy prawnej pozbawioną uznaną będzie.

Rzeszów, dnia 10. kwietnia 1903.

L. cz. A. 158/2 (6) [3389 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie podaje do wiadomości, że Ewa z Milanów Firczuk zmarła w Jaworowie dnia 28. grudnia 1897 z pozostawieniem kodycylu z daty Jaworów, 23. lutego 1903. Gdy miejsce pobytu ustawowego dziedzica Michała Łopaczaka nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie przeprowadzi się przewód spadkowy ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Stefanem Firczukiem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jaworów, dnia 20. stycznia 1903.

[3469 3—3]

Obwieszczenie.

PP. Drowie Izak Baran, Józef Brauner i Józef Thumin wpisani zostali z dniem 18. kwietnia 1903 na listę adwokatów, a to pierwszy z siedzibą w Horodence, drugi z siedzibą we Lwowie, a trzeci z siedzibą w Borszczowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 18. kwietnia 1903.

[3470 3—3]

Obwieszczenie.

Pan Adolf Walter em. radca c. k. wyższego sądu krajowego, wpisany został z dniem 4. kwietnia 1903 na listę adwokatów z siedzibą w Szczercu.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 4. kwietnia 1903.

[3471 3—3]

Obwieszczenie.

P. Dr Rudolf Mantel, adwokat kraj. w Tarnopolu ustanowiony został generalnym substytutem śp. Dr. Łuczakowskiego adwokata krajowego w Tarnopolu.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 16. kwietnia 1903.

L. 227 [3830 2—3]

Dr. Karol Lewandowski wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Przemyślu

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, dnia 8. maja 1903.

L. cz. Cg. II. 225/3 (1) [3876 1—3]

Przeciw nieobecnemu Józefowi Liszka, czeladnikowi stolarskiemu przedtem we Lwowie, wniosła Katarzyna Liszka we Lwowie skargę o unieważnienie małżeństwa.

Audyencya w postępowaniu przygotowawczem odbędzie się 4. czerwca 1903 godzina 11$^1/_2$ przed południem w biurze Nr. 22.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Leon Nussbrecher we Lwowie będzie go zastępował dopokąd w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. II.

Lwów, dnia 6. maja 1903.

L. cz. T. 18/3 (2) [3437 1—3]

Amortyzacya.

Na wniosek Jana Kopryni w Krakowie przy ul. Zwierzynieckiej l. 64 zamieszkałego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej miejskiej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 77143, oznaczonej pierwotnie na 16 zł. 66 ct. a wedle salda z dnia 1. lipca 1902 na 66 kor. 08 hal. opiewającej, na jego imię wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 9. kwietnia 1903.

L. 59.763.

OBWIESZCZENIE

c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 7. maja 1903 L. 20.249 normujące aż do odwołania przywóz zwierząt z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

I.

Poniżej wymienia się te gminy na Węgrzech i w Kroacyi-Slawonii, z których w myśl artykułu 1., ustęp 1. i 2., rozporządzenia ministeryalnego z dnia 22. września 1899 (Dz. u. p. Nr. 179) z powodu istnienia chorób stadnych zakazany jest przywóz szczegółowo podanych gatunków zwierząt.

Te zakazy, które już z mocy samej umowy obowiązują, rozciągają się na gminy imiennie wymienione i na gminy sąsiednie.

W myśl tego jest zakazany:

1. Z Węgier:

a) z powodu **zarazy pyskowo-racicowej przywóz zwierząt racicowych** (bydło rogatego, owiec, kóz i świń):

komitat Alsó-Fehér, powiat sądowy Balászfalva: z gminy Balászfalvafalu;

komitat Arad, powiat sądowy Arad: z gmin Fakert; powiat sądowy Borosjenö; z gminy Borosjenö; powiat sądowy Elek: z gminy Nagykamaras;

komitat Békés, powiat sądowy Békés: z gminy Békés; powiat sądowy Békéscsaba: z gminy Békéscsaba;

komitat Beszterczo-Naszód, powiat sądowy Bessenyö: z gminy Bilak;

komitat Bihar, powiat sądowy Berettyóujfalu: z gmin Esztár, Pocsaj; powiat sądowy Cséffa: z gminy Bikács; powiat sądowy Élesd: z gmin Izsópallaga, Mezötelki, Serger, Szurduk, Vércsolog; powiat sądowy Ermihályfalva; z gminy Piskolt; powiat sądowy Magyarcséke: z gmin Bukorvány, Kopacsel, Kotyiklet; powiat sądowy Mezökeresztes: z gmin Komádi, Pusztatold; powiat sądowy Szalárd: z gmin Nadántelek, Nagytótfalu; powiat sądowy Székelyhid: z gmin Bihardiószeg, Köbölkut;

komitat Brassó, powiat sądowy Felvidék: z gminy Keresztényfalva;

komitat Csanád, powiat sądowy Battonya: z gminy Mezöhegyes; powiat sądowy Kovácsház: z gmin Apácza;

komitat Csongrád, powiat sądowy Tiszáninnen: z gminy Sövényháza;

komitat Fejér, powiat sądowy Adony: z gminy Ivánesa; powiat sądowy Sárbogárd: z gmin Herczegfalva, Káloz, Pusztaegres, Sárbogárd, Sáregres; powiat sądowy Székesfehérvár: z gminy Gárdony;

komitat Györ, powiat sądowy Sokorválja: z gminy Szerenesen;

komitat Héves, powiat sądowy Eger: z gminy Kompolt: powiat sądowy Heves: z gmin Kömlö, Erdötelek; powiat sądowy Pétervásár: z gminy Recsk;

komitat Hont, powiat sądowy Ipolyság: z gminy Tompa; powiat sądowy Korpona: z gmin Cseri, Litva; powiat sądowy Nagyesalomia: z gminy Erdöméeg; powiat sądowy Szob: z gminy Lontó;

komitat Kolozs, powiat sądowy: Almás; z gmin Kókényes, Nyires; powiat sądowy Bánffy-Hunyad: z gmin Alsófüld, Bánffy Hunyad, Középfüld, Nyárszó, Zentelke; powiat sądowy Teke: z gminy Szokoly;

komitat Komárom, powiat sądowy Gesztes: z gminy Szend; powiat sądowy Udvard: z gminy Bajcs;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Temes: z gminy Kriczova;

komitat Máramaros, powiat sądowy Sugatag: z gminy Krácsfalva;

komitat Nógrád, powiat sądowy Balassagyarmat: z gmin Lest, Trács;

komitat Nyitra, powiat sądowy Ersekujvár: z gmin Tótmegyer; powiat sądowy Galgócz; z gminy Nemeskürt; powiat sądowy Szakolcza: z miasta Szakolcza; powiat sądowy Vágsellye: z gminy Pata:

komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Abony: z gminy Ujszász; powiat sądowy Dunavecse: z gminy Harta: powiat sądowy Gödöllö: z gminy Czinkota; powiat sądowy Kis-Körös: z gminy Tázlár; jakoteż z miasta Kiskunhalas; powiat sądowy Monor: z gmin Kispest, Maglód, Vecsés; powiat sądowy Vácz: z gmin Kisnémed, Zsidó;

komitat Somogy, powiat sądowy Lengyeltót: z gminy Lengyeltotihács;

komitat Sopron, powiat sądowy Kismarton: z gminy Kishöflány;

komitat Szatmár, powiat sądowy Nagy-Károly: z gminy Dengelek;

komitat Szolnok-Doboka, powiat sądowy Dés: z gmin Kozárvar, Monostorszeg; powiat sądowy Kékes: z gmin Buza, Mohaj, Szép-kenyerüszentmarton, Szaszujfalu, Szentgotthard; powiat sądowy Szamosujvár: z gmin Ördöngösfüzes, Szék;

komitat Temes, powiat sądowy Rékás: z gminy Tés;

komitat Tolna, powiat sądowy Dunaföldvár: z gmin Bikács, Dunaföldvár, Tápé; powiat sądowy Simontornya: z gminy Udvari; powiat sądowy Tamás: z gmin Majsa Szemcsecsehi;

komitat Torontál, powiat sądowy Antalfalva: z gminy Tomasovác; powiat sądowy Csene: z gmin Csatád, Gyertyámos, Kisjécsa; powiat sądowy Párdány: z gminy Szerbittebe;

komitat Trencsén, powiat sądowy Zsolna: z gmin Roszina, Zsolna, Zavodje;

komitat Veszprém, powiat sądowy Enying: z gmin Mezöszentgyörgy, Szilasbolhás;

komitat Zólyóm, powiat sądowy Zólyóm: z gmin Verezna, Dobó, Tótpelsöcz;

a nadto z municypalnego miasta Maros-Vásárhely,

b) z powodu **pomoru świń przywóz świń**:

komitat Baranya, powiat sądowy Pécsvárad: z gminy Szilágy;

komitat Bars, powiat sądowy Aranyosmarót: z gminy Hizér;

komitat Bihar, powiat sądowy Cséffa: z gminy Gyapju; powiat sądowy Székelyhid: z gminy Erolaszi;

komitat Csongrad, powiat sądowy Tiszáninnen: z gminy Sövényhaza;

komitat Gömör-Kis-Hont, powiat sądowy Garamvölgy: z gminy Helpa; powiat sądowy Nagy-Rócze: z gmin Gócze, Hisnyó, Jolsvataplócza, Kövi, Licze, Nasztraj, jakoteż z miasta Jolsva; powiat sądowy Rozsnyó: z gmin Borzova, Körös, Oláhpatak, Pelsücz, Rekenyeujfalu;

komitat Háromszék, powiat sądowy Seps: z gminy Egerpatak;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Felsö-Tisza: z gminy Dévaványa, jakoteż z miast Turkeve i Kis-Ujszállás; powiat sądowy Tisza-Köröp; z gminy Torok-Szent-Miklós;

komitat Kolozs, powiat sądowy Mócs: z gminy Mezöör; powiat sądowy Teke: z gminy Kozmatelke;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Bogsán: z gmin Kiralykegye, Nagyszurduk, Románbogsán; powiat sądowy Facset; z gminy Kisszurduk; powiat sądowy Jám: z gminy Szubotica; powiat sądowy Moldova: z gminy Langenfeld; powiat sądowy Orsova: z gminy Orsova;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Régen-Felsö: z gminy Marosvécs;

komitat Nagy-Küküllö, powiat sądowy Köhalom: z gminy Agostonfalva;

komitat Nógrád, powiat sądowy Gács; z gminy Abelova;

komitat Nyitra, powiat sądowy Nyitra: z gmin Csabb, Vajk; powiat sądowy Szenic: z gminy Jablonic;

komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Kiskörös: z gminy Bajaszentistvan, jakoteż z miasta Kiskunhalas; powiat sądowy Vácz: z gminy Püspökszilágy;

komitat Sáros, powiat sądowy Alsó-Tarcza: z gmin Boroszló, Tuhrina;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Bogdány: z gminy Nyirbogdány; powiat sądowy Felsö-Dada: z gminy Buj;

komitat Szeben, powiat sądowy Nagyszeben: z gminy Szászujfalu; powiat sądowy Ujegyház: z gminy Holzmány;

komitat Szepes, powiat sądowy Gölniczbány: z gminy Jekelfalu, jakoteż z miasta Gölniczbánya;

komitat Temes, powiat sądowy Fehértemplom: z gminy Gerebencz; powiat sądowy Rékás: z gmin Hódos. Jezvin;

komitat Torda-Aranyos, powiat sądowy Felvinc: z gminy Kercsed;

komitat Torontál, powiat sądowy Nagy-Becskerek: z gminy Nagytorák; powiat sądowy Nagy-Kikinda: z gminy Mokrin, jakoteż z miasta Nagykikinda;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Székely-Udvarhely: z gminy Lengyelfalva;

komitat Zemplén, powiat sądowy Sátoralja-Ujhely: z gmin Bodroghalász, Sáros-Patak; powiat sądowy Varannó: z gmin Szacsur, Vehécz;

komitat Zólyom, powiat sądowy Besztercebanya: z gminy Badin;

a nadto z municypalnych miast Baja, Szeged (1-szego rejonu), Zombor;

c) z powodu **zarazy róży wąglikowej przywóz świń**:

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Baja: z gminy Szántova;

komitat Baranya, powiat sądowy Pécsvárad: z gmin Lovászhetény, Püspöklak, Véménd;

komitat Békés, powiat sądowy Szeghalom: z gminy Kereslàdany;

komitat Csongrád, powiat sądowy Tiszáninnen: z gmin Horgos, Tápé;

komitat Esztergom, powiat sądowy Párkány: z gminy Bucs;

komitat Haromszek, powiat sądowy Kezdi: z miasta Kezdi Vásárhely;

komitat Kolozs, powiat sądowy Bánffy-hunyad: z gminy Sztána;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Jám: z gminy Vrány;

komitat Nagyküküllö, powiat sądowy Szentágota: z gminy Szászzalatna;

komitat Nyitra, powiat sądowy Nyitra: z gminy Assakürt; powiat sądowy Nyitra-Zsámbokrét: z gminy Racsicz;

komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Kiskörés: z gminy Kiskörés;

komitat Sáros, powiat sądowy Tapoly: z gmin Pósfalu, Töltszék;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Bogdany: z gminy Kék; powiat sądowy Felsö-Dada: z gminy Rakamaz;

komitat Szepes, powiat sądowy Szepes-Ofalu: z gminy Hági; powiat sądowy Szepes-Váralja: z gminy Wellbach;

komitat Torontál, powiat sądowy Nagybecskerek: z gminy Jankahid;

komitat Trencsén, powiat sądowy Baán: z gminy Dubodjel;

komitat Vas, powiat sądowy Murasszombát: z gminy Halmos;

nadto z municypalnego miasta Baja,

d) z powodu **ospy u owiec, przywóz owiec**:

komitat Bereg, powiat sądowy Tiszahát: z gminy Bene;

komitat Nográd, powiat sądowy Nógrád: z gminy Horpács;

komitat Szatmár, powiat sądowy Erdöd: z gminy Hirib;

komitat Temes, powiat sądowy Központ: z gminy Mehala;

komitat Torontal, powiat sądowy Csene: z gminy Bobda;

komitat Zemplén, powiat sądowy Nagy-Mihály: z gminy Dubroka;

2. Z Kroacyi-Slawonii:

a) z powodu **pomoru świń przywóz świń**:

komitat Virovitica, powiat Osiek: z gmin Ernestinovo, Tenje;

komitat Zagreb, powiat Karlovac: z gminy Riecica;

b) z powodu **zarazy róży wąglikowej przywóz świń**:

komitat Bjelovar-Krizevci, powiat Grubisnopolje: z gminy Vel. Grdejevac.

II.

Z dawniej wydanych zakazów z powodu zawleczenia zaraz zwierzęcych utrzymuje się nadal w mocy zakazy:

1. Z Węgier:

a) z powodu zawleczenia **zarazy pyskowo-racicowej zakaz przywozu zwierząt racicowych** (bydło rogate, owce, kozy, świnie):

z następujących powiatów sądowych: Központ (komitat Bihár), Esztergom łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Esztergom), Vál (komitat Fejer), Miklósvár, Szeps łącznie z miastem Szepsi-Szent-György (komitat Háromszék), Tata (komitat Komárom), Bia (komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun), Alsó-Csallóköz, Felsö-Csallóköz, Galánta, Nagy-Szombat łącznie z miastem tej samej nazwy, Pozsony łącznie z miastem Szent-György (komitat Pozsony) Központ (komitat Temes), Devecser, Pápa łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Veszprém), Sümeg, Tapolcza (komitat Zala), jakoteż z municypalnych miast Nagyvárad i Temesvár.

b) z powodu zawleczenia **pomoru świń zakaz przywozu świń**:

z następujących powiatów sądowych: Cserehát, Göncz, Szikszó, Torna (komitat Abauj-Torna), Alvincz, łącznie z miastem Gyula-Fehérvár, Balászfalva, Magyar Igen, Nady-Enyed, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Alsó-Fehér), Arad Borosjenö, Elek, Kis-Jenö, Pécska, Radna, Ternova, Világos (komitat Arad), Apatin, Bács-Almás, Hodság, Kula, Német-Palánka, O.Becse, Topolya, Ujvidek, Zenta łącznie z miastem tej samej nazwy, Zombor (komitat Bács-Bodrog), Baranyavár, Hegyhát, Mohács, Pecs, Siklós, Szent-Lörincz (komitat Baranya), Léva łącznie z miastem tej samej nazwy, Verebély (komitat Bårs), Békés, Békés-Csaba, Gyula łącznie z miastem tej samej nazwy, Orosház, (komitat Békés), Feividék, Latorcza, Mezö-Kaszony, Munkács łącznie z miastem tej samej nazwy, Szolyva. Tiszahát łącznie z miastem Beregszász (komitat Bereg), Bessenyö, Naszód (komitat Beszterce-Naszód), Bél, Belényes, Berettyó-Ujfalu, Derecske, Elesd, Er-Mihályfalva, Központ, Magyar-Cséke, Margitta, Mezö-Kereszes, Nagy-Szalonta, Szalárd, Tenke, Vaskoh (komitat Bihar), Eger, Mezöcsát, Miskolcz łącznie z miastem tej samej nazwy Szendrö (komitat Borsod), Battonya Kovácsház, Központ łącznie z miastem Makó, Nagylak (komitat Csanád), Csongrad, Tiszán-Tul, łącznie z miastem Szentes (komitat Csongrád), Adony Mór, Sárbogárd, Székes-Fejérvár (komitat Fejér), Rimaszécs, Rimaszombat łącznie z miastem tej samej nazwy, Tornalia (komitat Gömör-Kis Hont), Puszta, Sokoróalja, Tószeget-Csilizköz (komitat Györ), Hajdú-Böszörmeny łącznie z miastami Hajdú-Böszörmeny i Hajdú-Nánás, Hajdú-Szoboszló łącznie z miastem tej samej nazwy, Központ (komitat Hajdú), Gyöngyös łącznie z miastem tej samej nazwy, Hatvan, Heves, Pétervásár, Tisza-

ïred (komitat Heves), Bát, Ipolysag, Szob (komitat Hont), Algyógy, Brád, Déva łącznie z miastem tej samej nazwy, Hunyad łącznie z miastem Vajda-Hunyad, Körösbánya, Maros-Illye, Szásváros łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Hunyad), Alsó-Jászság, Felsö-Jaszsag łącznie z miastem Jász-Berény, (komitat Jasz-Nagy-Kun-Szolnok), Dicsö-Szent Márton, Hosszuasszó, Radnót (komitat Kis-Küküllö), Koloszvár łącznie z miastem Kolosz, Nádasment (komitat Kolosz), Csallóköz, Gesztes, Udvárd (komitat Komarom), Lega, Karansebes łącznie z miastem tej samej nazwy, Lugos łącznie z miastem tej samej nazwy, Resicza, Temes (komitat Krassó-Szöreny), Huszt (komitat Mázamaros), Alsó-Maros, Felso-Maros, Nyárád-Szereda, (komitat Maros-Torda), Magyar-Ovar, Nezsider, Rajka (komitat Moson), Balassa-Gyarmat, Fülek, Losoncz łącznie z miastem tej samej nazwy, Nógrád, Szécsény, Szirak (komitat Nógrád), Abony łącznie z miastami Czegléd i Nagy-Körös, Alsó-Dabas, Duna-Vecse, Gödöllö, Kolocsa, Kis Kun-Felegyháza łącznie z miastem tej samej nazwy, Kun-Szent-Miklós, Monor, Nagy-Káta, Raczkeve (komitat Pest Pilis Solt Kiskun), Barcs, Csurgó, Igal, Kaposvár łącznie z miastem tej samej nazwy, Lenyeltót, Marczal, Nagy-Atád, Szigetvár, Tab, (komitat Somogy), Csepreg, Csorna, Felsö-Pulya, Kapuvar, Kismarton łącznie z miastami Kismarton i Ruszt, Nagy-marton, Sopron (komitat Sopron), Alsó Dada łącznie z miastem Nyiregyháza, Kis-Várda, Nagy-Kálló, Nyir-Bátor, Tisza (komitat Szabolcs), Csenger, Erdöd, Fehér-Gyarmat, Máteszalka, Nagy-Banya łącznie z miastami Felsö-Bánya i Nagy-Bánya, Nagy-Károly łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagy Somkut, Szatmár, Szinyér-Varalja (komitat Szátmar), Szász Szebes, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szeben), Szilagy-Cseh, Szilágy-Somlyó łącznie z miastem tej samej nazwy, Tasnád, Zsibo (komitat Szilágyi), Betlen, Csáki-Gorbó, Deés łącznie z miastem tej samej nazwy, Kekes, Magyar-Lápos, Nagy-Ilonda, Szamos Ujvár łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szolnok-Doboka), Csákova, Detta, Központ, Kubin, Lippa, Versecz, (komitat Temes), Dombovár, Dunföldvár, Központ, Simontornya, Tamas, Völgysék (komitat Tolna), Maros-Ludas (komitat Torda-Aranyos), Alibunár, Antalfalva, Bánlak, Módos, Nagy-Szent Miklós, Pancsova, Párdány, (komitat Torontál), Szekely-Keresztúr (komitat Udvarhely), Tiszán-Innen, Tiszán-Túl (komitat Ugocsa), Kapos, Sobróncz (komitat Ung), Kis Czell, Felsö Eör, Körmend, Köszeg łącznie z miastem tej samej nazwy, Német Ujvár, Sárvár, Szombathely łącznie z miastem tej samej nazwy, Vasvár (komitat Vas), Devecser, Enying, Pápa łącznie z miastem tej samej nazwy, Veszprém łącznie z miastem tej samej nazwy, Zircz (komitat Veszprém), Alsó Lendva, Csáktornya, Kanizsa łącznie z miastem Nagy-Kanizsa, Keszthely, Letenye, Nova, Pacsa, Perlak, Sümeg, Tąpolcza, Zala-Egerszeg łącznie z miastem tej samej nazwy, Zala-Szent-Grót (komitat Zala), Bodrogköz, Galszécs, Nagy-Mihály, Szerencs, Tokay (komitat Zemplén), jakoteż z municypalnych miast Debreczen Györ, Hödmezö-Vásárhely, Kecskemét, Kolozsvár, Komárom, Pancsova Pécs, Sopron, Szabadka, Szátmár-Németi' Székes-Fehérvár.

2. Z Kroacyi-Slawonii:

z powodu zawleczenia pomoru zakaz przywozu świń z następujących powiatów: Bjelovar łącznie z miastem tej samej nazwy, Gjurgjevac, Križevci łącznie z miastem tej samej nazwy, Koprivnica łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Bjelovar-Križevci), Brod łącznie z miastem tej samej nazwy, Gradiska, Nova, Novska, Pakrac, Požega, łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Požega), Ilok Vinkovci, Zupanja, (komitat Syrmien) Ivanec, Ludbrieg, Novimarof, Varaždin, Zlatar (komitat Varaždin), Djakovo, Miholjac dolnji, Nasice, Slatina; Virovitica (komitat Virovitica), Jaska, Sveti Ivan-Zeline, Samobor, Zagreb (komitat Zagreb), jakoteż z municypalnego miasta Varaždin.

III.

Z powodu zaraz w granicznych powiatach i tak:

a) z powodu **zarazy pyska i racic** w powiecie sądowym Nagy Marton (komitat Sopron), na Węgrzech zakazany jest przywóz zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń);

b) z powodu **pomoru** w powiatach sądowych Malaczka (komitat Pozsony), Makovicza (komitat Sáros), Szent Gotthard (komitat Vas), Homonna (komitat Zemplén) na Węgrzech.

c) z powodu **róży wąglikowej** w powiecie sądowym Vagbesztercze (komitat Trencsen) na Węgrzech zakazany jest przywóz świń;

d) z powodu **ospy u owiec** w granicznym powiecie Gracac (komitat Lika-Krbava w Kroacyi-Slavonii zakazany jest przywóz owiec z powyżej nazwanych powiatów do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa na podstawie zarządzeń wydanych przez c. k. Starostwa w Benkovac, Unter-Gänserndorf, Feldbach, Krośnie, Lisku, Lutenbergu, Sanoku, Ungarisch Brod, Wallachisch-Meseritsseh i Wiener-Neustadt.

Dla zwierząt przeznaczonych do przywozu, winny być dostarczone paszporty bydlęce, wydane urzędownie i udowadniające, że w miejscu pochodzenia zwierząt ani w gminach sąsiednich, względnie w okręgach granicznych w ciągu ostatnich 40 dni przed wysłaniem dotyczących zwierząt nie panowała żadna choroba stadna, któraby się mogła udzielić tym zwierzętom i względem której istnieje obowiązek donoszenia.

Gdyby u zwierząt takiego pochodzenia stwierdzono w stacyi przeznaczenia istnienie jakiejś zarazy, natenczas należy odnośny transport — o ileby nie można zezwolić na przywóz zwierząt wprost do publicznej rzeźni połączonej torem ze stacyą kolejową — przy zachowaniu obowiązujących pod tym względem szczególnych przepisów, zwrócić do stacyi nadawczej obszaru pochodzenia zwierząt.

Posyłki świeżego mięsa mają być zaopatrzone certyfikatami, stwierdzającymi, że zwierzęta przy oględzinach przedsięwziętych według przepisu tak przed, jakoteż i po rzezi uznał weterynarz urzędowy za zdrowe.

Niniejsze rozporządzenie znosi rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 16., 17., 24. i 28. kwietnia i z 1. maja 1903 L 16.534, 16.652, 18.271, 18.888 i 19.335, ogłoszone tutejszemi obwieszczeniami z 22., 26., 29. kwietnia i 4. maja 1903, L. 49.821, 49.822, 53.147, 54.862 i 56.361 („Gazeta Lwowska“ z 25. i 29. kwietnia, 1. i 6. maja 1903 Nr. 94, 97, 99 i 103).

Przekroczenia niniejszego zakazu karane będą według §§. 44. i 45. ogólnej ustawy o tłumieniu chorób stadnych, a do transportów zwierząt, wprowadzonych z Węgier i z Kroacyi-Slawonii wbrew zakazowi, będą zastosowane przepisy §. 46. ustawy z 29. lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35).

Powyższe zarządzenia wchodzą natychmiast w wykonanie.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9. maja 1903.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie zawiadamia, że dnia 4. czerwca 1903 o godz. 11 przed południem odbędzie się w sali domu Towarzystwa zaliczkowego

Ogólne Zgromadzenie

członków Tow. zal., stowarz. zarejestr. z ograniczoną poręką.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za r. 1902.
3. Sprawozdanie Rady nadzorczej z zamknięcia rachunków z r. 1902, zawierające zarazem wnioski co do rozdziału czystego zysku i udzielenia Dyrekcyi absolutoryum.
4. Wybór jednego członka Dyrekcyi.
5. Wybór 3 członków Rady nadzorczej.

Krosno, dnia 7. maja 1903.

Henryk Gruszecki
sekretarz.

Ks. Edward Janicki
prezes.

W poniedziałek dnia 25. maja 1903 o godzinie 1 po południu odbędzie się w biurze Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Dębicy

Walne Zgromadzenie

członków tegoż Towarzystwa, na które zaprasza się wszystkich członków, mających wedle paragrafu 37. statutu prawo głosowania.

Porządek dzienny:

1. Wybór trzech członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących

Rada Nadzorcza Towarzystwa kredytowego dla handlu i przem. w Dębicy
zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Saul J. Kerner
prezes.

Saul Gewürz
sekretarz.

Ogłoszenie.

W niedzielę dnia 24. maja 1903 o godz. 3 po południu, odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia

X. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Ustrzykach, na które wszystkich członków się zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Wniosek Rady nadzorczej o przyjęcie rachunku za rok 1902, udzielenie absolutoryum Dyrekcyi i co do rozdziału czystego zysku.
2. Wybór Dyrekcyi.
3. Wybór Rady nadzorczej.
4. Zmiany §§. 5, 13, 17, 19, 23, 24 statutu.

W razie niejawienia się w myśl statutu ilości potrzebnych członków odbędzie się Walne Zgromadzenie dnia 7. czerwca 1903 bez względu na ilość członków.

Rada nadzorcza.

Ogłoszenie.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa oszczędności i kredytowego w Gródku, stow. zarejestrowanego z ograniczoną poręką odbędzie się dnia 24. maja 1903, t. j. w Niedzielę o godzinie 5 po południu w lokalu stowarz.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1902.
2. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej z dokonanego sprawdzenia rachunków za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1902.
3. Zatwierdzenie wniosku co do rozdziału czystego zysku za rok 1902.
4. Wybór 9 członków Rady zawiadowczej (§. 25. statutu).
5. Wybór Komisyi rewizyjnej na rok 1903.
6. Wnioski członków.

Za legitymacyę służy książeczka udziałowa.

Oznajmia się zarazem, że rachunki za rok 1902 wyłożone zostały w biurze Stowarzyszenia do przejrzenia przez członków Towarzystwa.

Do licznego udziału w tem zgromadzeniu zaprasza się uprzejmie P. T. członków Towarzystwa.

Z Rady zawiadowczej Towarzystwa oszcz. i kredytowego w Gródku
Stowarzyszenia zarejestr. z ogr. poręką.

Gródek, dnia 10. maja 1903.

Samuel Harzstark
sekretarz,

Nathan Karp
prezes.

Rozpisanie ofert

na dostawę 35 sztuk płachtnieprzemakalnych do przykrycia ładunków wozowych.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowej rozpisuje publiczną licytacyę na dostawę 35 sztuk płacht nieprzemakalnych do przykrycia ładunków wozowych (Waggondeckplachen) na rok 1904.

Bliższe warunki zawarte są w formularzach ofertowych, które w tejże Dyrekcyi za zgłoszeniem będą wydawane i li tylko do wniesienia ofert mogą być użyte.

Po ostemplowaniu każdego arkusza marką na 1 koronę, należy ofertę w zapieczętowanej kopercie zaopatrzoną napisem »Oferta na dostawę płacht nieprzemakalnych do nakrycia ładug wozowych« przesłać c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie najdalej do 15. maja b. r. 12 godzina w południe.

Równocześnie z ofertą należy nadesłać odpowiedniej wielkości próbkę materyi, z jakiej płachty w razie przyjęcia oferty sporządzone będą. Przesyłki te należy opłacić.

Otwarcie ofert odbędzie się 20. maja b. r. o 10 godzinie przed południem w budynku c. k. Dyrekcyi kolei państwowej przy której to czynności p. p. oferenci mogą być obecni.

Oferty wniesione po upływie powyż wymienionego terminu, jakoteż oferty warunkom rozpisania nie odpowiadające, nie będą wcale uwzględnione.

W końcu zastrzega sobie podpisana Dyrekcya prawo nieuwzględnienia poszczególnych ofert bez podania powodu.

C. k. Dyrekcya kolei państw. w Stanisławowie.

Nowy rozkład jazdy kolejami

ważny od 1. maja
podaje
Kuryer kolejowy.
Do nabycia: W księgarniach, biurach dzienników, trafikach. — Lwow, Pasaż Hausmana l. 9.

Ogłoszenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo robót około zasklepienia potoku Pełtwi w ul. Jabłonowskich i Żelaznej wody od tejże ulicy do mostu ul. Snopkowskiej, tudzież budowy głównych kanałów ulic górnej Gródeckiej (System VI a) i Żółkiewskiej (System XII.), odbędzie się w miejskim Urzędzie budowniczym publiczna rozprawa ofertowa dnia 15. b. m. o godz. 11-tej przed południem.

Plany, wykazy i warunki tych przedsiębiorstw można tamże przejrzeć w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 10. maja 1903.

Z Magistratu król. stoł. miasta Lwowa.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.